# Kurier Szczeciński

CZWARTEK, 8 MARCA 1973 ROKU

WYD. AB

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 57 (8851) Rok założenia 1945 Cena 50 gr


## Uznanie, szacunek, wdzięczność

# List E. Gierka i P. Jaroszewicza do kobiet polskich

**WARSZAWA PAP. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz w liście DO KOBIET POLSKICH wystosowanym z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet — złożyli im, w imieniu KC PZPR i rządu wyrazy głębokiego uznania i szacunku. List zawiera gorące podziękowania dla wszystkich polskich kobiet za ich ofiarną pracę na trudnych często odcinkach gospodarki i kultury narodowej — w przemyśle i rolnictwie, oświacie, służbie zdrowia, w handlu i usługach, w gospodarstwie domowym i — jak podkreśla — za aktywną działalność społeczną, za mądrość, dobroć i zapobiegliwość, jaką wypełniają one życie rodzinne, za wielki rosnący wciąż wkład w budowę wspólnego domu — socjalistycznej Polski.**

SUKCESY i osiągnięcia naszego narodu — głosi list — są w ogromnej mierze dziełem kobiet, ich patriotyzmu, pracowitości i wytrwałości, ambicji i zdolności, wysokich wartości zawodowych, ideowych i moralnych, jakie wnoszą one w życie społeczeństwa.

— SZCZEGÓLNIE serdecznie i z wdzięcznością — czytamy w liście — zwracamy się do polskich matek i żon. Atmosfera rodzinnego domu, jego harmonia i porządek, godne postępowanie rodziców są najlepszym wzorem humanistycznej, obywatelskiej postawy dla dzieci i młodzieży. Dom jest miejscem, z którego wyrasta i krystalizuje się siła moralna i ideowa narodu, decydująca o jego losach. Naszej ojczyźnie potrzeba ludzi prawego charakteru, o wysokiej wrażliwości społecznej, posiadających świadomość, że tylko rzetelna praca jest źródłem lepszego życia człowieka. Niech te wartości kształtuje każda polska rodzina.

PARTIA I PAŃSTWO ludowe w pełni doceniają ofiarną, twórczą pracę i postawę polskich kobiet, zdając sobie sprawę, jak wiele wysiłku wymaga godzenie obowiązków rodzinnych, zawodowych i społecznych. Trzeba będzie jeszcze dużo zrobić, aby uwolnić kobiety od nadmiaru codziennych uciążliwych trosk. Zależy to od pomyślnej realizacji programu przyspieszenia społeczno-ekonomicznego rozwoju Polski. List wyraża przekonanie, że przy udziale kobiet polskich zadania, które przed sobą postawiliśmy, uda się wykonać.

Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz złożyli w dniu Święta Kobiet życzenia szybszego osiągnięcia wspólnego celu, którym jest lepsze życie całej wielkiej i pracowitej rodziny, jaką jest nasz naród, rodziny, w której kobiety pełnią tak ważną rolę — przekazując jednocześnie życzenia wiele szczęścia, radości i sukcesów kobietom i ich najbliższym.


Wszystkim Ewom

wielki bukiet goździków

(jak na zdjęciu)

i serdeczne życzenia składa męska połowa

„Kuriera Szczecińskiego"

(Specjalny upominek wewnątrz numeru)


Drugi dzień wizyty premiera Kalevi Sorsa

## ROZMOWY polsko-fińskie

WARSZAWA PAP. Czwartek jest drugim dniem oficjalnej wizyty, jaką składa w Polsce premier Finlandii Kalevi Sorsa.

Program tego dnia przewiduje spotkania fińskiego gościa z czołowymi osobistościami życia naszego kraju. W gmachu Prezydium Rządu kontynuowane będą polsko-fińskie rozmowy, które rozpoczęli wczoraj premierzy obu krajów — Piotr Jaroszewicz i Kalevi Sorsa. Po omówieniu w środę szeregu węzłowych zagadnień międzynarodowych, stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania Polski i Finlandii, a m. in. spraw związanych z bezpieczeństwem i pokojową współpracą w Europie, w czwartek premierzy skoncentrują się w rozmowach na problematyce stosunków dwustronnych, a zwłaszcza na współpracy w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki.

Na m/s „Tobruk"

## Trzech chorych w jednym rejsie

ZA POŚREDNICTWEM „Szczecin-Radio" otrzymaliśmy dziś następujący telegram od kapitana m/s „Tobruk":

Nie zdarzyło się jeszcze w historii polskiej marynarki handlowej to, co spotkało załogę i lekarza okrętowego na m/s „Tobruk" dr Jana Sagana, by w jednej podróży Szczecin — Las Palmas — Singapur — Wakayama (Japonia) — Fremantle (Australia) — Aleksandria — Ceuta — Vitoria (Brazylia) trzykrotnie uciekać się do pomocy z lądu, aby ratować życie ludzkie STOP pierwszy przypadek: Wakayama reda dnia 9.11.72 — ostre zapalenie wyrostka robaczkowego, zdanie chorego do szpitala STOP drugi przypadek: Ocean Indyjski wyspa Nowy Amsterdam — ostre zapalenie wyrostka robaczkowego, zdanie chorego dnia 4.12.72 na wyspę i własny udział w operowaniu STOP trzeci przypadek: Ocean Atlantycki — ostre zapalenie trzustki, zdanie chorego dnia 26.12.72 do szpitala w Dakarze STOP ten z Wakayama zwany Japończykiem i ten z Nowego Amsterdamu zwany Nowoamsterdamczykiem są zdrowi i pływają. Dakarczyk jeszcze się kuruje w Szczecinie, ale się już dobrze czuje. Pozdrowienia — KAPITAN M/S „TOBRUK".

## IMPAS w Wounded Knee

WASZYNGTON PAP. Negocjacje między Indianami z plemienia Siuksów, którzy od ponad tygodnia okupują miasteczko Wounded Knee (Południowa Dakota) a władzami federalnymi, zostały w środę przerwane. Przedstawiciel rządu amerykańskiego oświadczył, że rozmowy zostaną wznowione, jeśli Indianie zrezygnują z niektórych żądań.

Z powodu zaostrzenia się sytuacji, grupa stałych mieszkańców miasteczka, głównie kobiet i dzieci, opuściła jego teren. Indianie nadal okupują kościół i kilka budynków.

## Wiadomości dnia

WASZYNGTON. Biały Dom podał skład delegacji USA na radziecko-amerykańskie rozmowy w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych, które rozpoczną się 12 marca w Genewie. Szefem delegacji amerykańskiej będzie ambasador d/s specjalnych poruczeń, Elexis Johnson.

BRUKSELA. Dziś w Brukseli rozpoczyna się drugi etap maratonu walutowego, w czasie którego kraje EWG chcą rozwiązać kryzys walutowy.

PARYŻ. Rzecznicy TRR RWP i administracji sajgońskiej zakomuni kowali, że w czwartek rozpocznie się druga z kolei wymiana jeńców obu stron.

LONDYN. Mieszkańcy Irlandii Północnej wypowiedzą się dziś w referendum za pozostaniem tego kraju w Zjednoczonym Królestwie lub za połączeniem z Republiką Irlandzką.

Wojska brytyjskie w Irlandii Północnej otrzymały nieograniczone pełnomocnictwo, zezwalające im na otwarcie w każdej chwili ognia do ludności cywilnej. Wcześniej wolno im było strzelać jedynie do osób uzbrojonych. Nowe posunięcia władz brytyjskich mogą doprowadzić do jeszcze większego przelewu krwi w Irlandii Północnej. (PAP)

## Porwany narzeczony

PRASA włoska poinformowała ostatnio o niezwykłej historii: 25-letnia Giuseppina Altana, mieszkanka miejscowości Olbia na Sardynii, usiłowała porwać zamożnego hodowcę bydła, 35-letniego Domenico Zarra, którego upatrzyła sobie jako narzeczonego. Uważała bowiem, że rozpowszechniony na tej wyspie zwyczaj uprowadzania oblubienicy nie powinien być wyłącznym przywilejem mężczyzn.

Zwerbowała paru krewnych, którzy zmusili Zarrę pod groźbą pistoletu do wejścia do samochodu i zamierzali przewieźć go do kościoła, gdzie czekał już ksiądz i przedsiębiorcza „narzeczona".

Do porwania jednak nie doszło, gdyż brat Zarry pospiesznie zawiadomił policję, która dosłownie w ostatniej chwili udaremniła małżeńskie plany Giuseppiny.

## Pożar japońskiego szpitala

TOKIO PAP. W czwartek nad ranem z nieznanych przyczyn wybuchł pożar w szpitalu w miejscowości Kitakyushu, położonej w odległości 1 300 km na południowy zachód od Tokio. W szpitalu znajdowało się 240 chorych. 12 z nich poniosło śmierć.

Po tragedii w Chartumie

## Prezydent Sudanu oskarża palestyńską organizację El Fatah

KAIR PAP. Członkowie palestyńskiej organizacji terrorystycznej „Czarny Wrzesień", którzy dokonali 1 marca zamachu na ambasadę Arabii Saudyjskiej w Chartumie i zabili trzech spośród pięciu dyplomatów wziętych w charakterze zakładników, stanęli przed sądem — stwierdził w przemówieniu radiowo-telewizyjnym we wtorek prezydent Sudanu Nimeiri.

Według prezydenta, oddział palestyńskiej organizacji El-Fatah w Chartumie uczestniczył w przygotowaniu akcji opanowania ambasady Arabii Saudyjskiej w Chartumie. Prezydent Nimeiri obwieścił, że wydał zarządzenie zakazujące działalności palestyńskich organizacji na terenie Sudanu.

Tymczasem w środę pismo Organizacji Wyzwolenia Palestyny „Palestyn As-Saura" opublikowało artykuł, w którym zaprzecza istnieniu jakichkolwiek związków między El-Fatah, wchodzącą w skład Organizacji Wyzwolenia Palestyny, i terrorystyczną grupą „Czarny Wrzesień", która nie jest reprezentowana ani w Komitecie Wykonawczym, ani w Radzie, ani w żadnym innym organie OWP.

Wcześniej, jak wiadomo, przewodniczący OWP Arafat w depeszy do prezydenta Nimeiriego stwierdził, iż organizacja jego nie ma nic wspólnego z wydarzeniami w Chartumie.

## Zwycięstwo partii M. Rahmana

DELHI PAP. W czwartek rano w Dhace ogłoszono wyniki głosowania w 102 na 300 okręgów wyborczych. Rządząca partia Liga Awami uzyskała 130 mandatów. Wyniki te przepowiadają wielkie zwycięstwo partii szejka Mudżibura Rahmana, której ludność niepodległego Bangladesz udzieliła masowego poparcia. Świadczy to o ogromnej popularności Ligi Awami, która przez wiele lat przeciwstawiała się pakistańskiemu reżimowi wojskowemu i walczyła o prawa dla ludności bengalskiej, zamieszkującej Pakistan Wschodni.

Mieszkańcy Bangladesz, dając mandat rządzącej Lidze Awami na następne 5 lat, wyrazili jednocześnie aprobatę dla postępowej konstytucji Bangladesz, która formułuje 4 podstawowe zasady nowego państwa — świeckość, socjalizm, nacjonalizm i demokracja.

* * *

WG NAJNOWSZYCH, niekompletnych jeszcze wyników wyborów w Bangladeszu, ogłoszonych w czwartek rano, zdecydowane zwycięstwo odniosła Liga Awami. Przed zakończeniem obliczania głosów uzyskała ona 290 mandatów na 300 w parlamencie.

## ZAMACH na nocny lokal w Australii

### 15 osób zginęło

DWUDZIESTU detektywów prowadzi śledztwo w sprawie tragicznego w skutkach zamachu na jeden z nocnych klubów w Brisbane (Australia), w wyniku którego zginęło 15 pracowników lokalu.

Jak dotychczas ustalono, nieznani sprawcy pozostawili w foyer lokalu dwa metalowe 18-litrowe pojemniki z substancją zapalającą.

Rzecznik policji poinformował, że od pewnego czasu policja dysponowała informacjami, iż przedstawiciele świata przestępczego zamierzają stworzyć organizację, której celem byłoby wymuszanie okupu za „ochronę" lokali.


Egz. obow. Reg. 16 / 73

# HARCERZE PRZED V ZJAZDEM

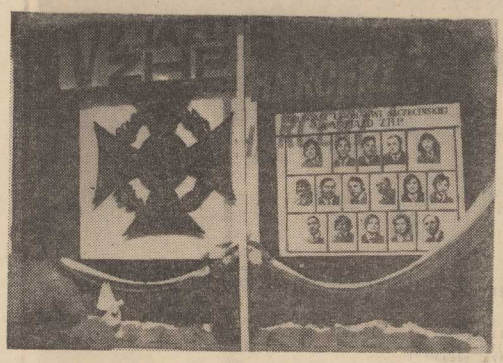

**W DNIACH 11—13 marca br. w warszawskiej Sali Kongresowej odbywać się będzie V Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego, organizacji skupiającej 2 miliony zuchów, harcerzy i instruktorów, w większości rekrutujących się spośród nauczycieli. Zjazd oceni dotychczasową działalność związku i wytyczy kierunki dalszej pracy, w oparciu o uchwałę VII Plenum i zadania postawione przez partię przed całą polską młodzieżą.**

Chorągiew Zachodnio-Pomorską ZHP im. „Budowniczych Polski Ludowej" reprezentować będzie na Zjeździe 20 delegatów wybranych na trzech okręgowych konferencjach wyborczych. Przedstawią oni postulaty i wnioski do programu zgłoszone przez instruktorów w imieniu 50-tysięcznej rzeszy szczecińskich członków ZHP.

W okresie poprzedzającym Zjazd wiele drużyn i szczepów wykonywało różne prace społeczne pod hasłem „Harcerska pamiątka dla szkoły, miasta, osiedla". Również w dniach Zjazdu harcerze podejmą czyny na rzecz najbliższego otoczenia i szkoły.

NA SOBOTĘ przewidziane jest spotkanie delegatów na V Zjazd ZHP z wojewódzkimi władzami partyjnymi, a potem szczepem harcerskim przy SP nr 64. Pożegnanie delegatów wyjeżdżających do Warszawy nastąpi w sobotę o g. 14.30 na Dworcu Głównym PKP.

NA ZDJĘCIU: okolicznościowa dekoracja witryny sklepu Centralnej Składnicy Harcerskiej przy pl. Żołnierza zawierająca m. in. zdjęcia delegatów naszej Chorągwi na V Zjazd ZHP. (aż)

Foto: Al. Wituszyński

## Na konto NFOZ

# 450 tysięcy zł rocznie od rzemieślników

NAPŁYWAJĄ dalsze deklaracje na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. W Szczecińskiej Fabryce Narzędzi 70 proc. załogi zobowiązało się do przekazywania na konto funduszu 0,3 proc. zarobków. W skali roku wartość tego zobowiązania osiągnie sumę 35 tys. zł. Szczeciński Oddział „Shipcontrol" (cała załoga) postanowił przekazywać na NFOZ od 0,2 do 0,5 proc. poborów.

Zobowiązania stałych świadczeń na fundusz podjęły szczecińskie cechy rzemieślnicze: Cech Rzemiosł Budowlanych i Drzewnych 140 tys. zł, Metalowych i Elektrycznych — 120 tys. zł, Włókienniczych — 60 tys. zł, Skórzanych — 30 tys. zł, Rzemiosł Różnych — 50 tys. zł oraz Cech Piekarzy i Cukierników — 50 tys. zł rocznie. Dotychczasowe deklaracje rzemiosła wyrażają się sumą 450 tys. zł. (ław)

## W marcu nowy miesięcznik turystyczny

# IMT — Światowid

W POŁOWIE marca ukaże się w sprzedaży nowy miesięcznik pt. IMT — Ilustrowany Magazyn Turystyczny — Światowid. Barwne, 40-kolumnowe czasopismo poświęcone będzie problemom rekreacji, wypoczynku i krajoznawstwa.

W każdym numerze IMT znaleźć będzie można:

— propozycje i praktyczne rady jak spędzić urlop, a także dni wolne od pracy;
— dokąd wybrać się na wycieczkę w kraju lub za granicę indywidualnie, z rodziną bądź w ramach wyjazdów zbiorowych;
— informacje i reporterskie relacje o rozbudowie naszej bazy wypoczynkowo-turystycznej;
— przegląd i ocenę nowości sprzętu i wyposażenia turystycznego;
— opowieści ludzi znanych o ich podróżniczych przeżyciach, fotoreportaże krajowe i zagraniczne, literaturę, humor, rozrywkę, atrakcyjne konkursy z nagrodami.

IMT w cenie 8 zł za egzemplarz znajdzie się w kioskach na terenie całego kraju.

## List KC PZPR, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ do wszystkich zakładów pracy

# Ponowny apel o poprawę warunków pracy i warunków socjalno-bytowych

**WARSZAWA PAP. Sekretariat KC PZPR, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ wystosowały list do organizacji partyjnych i związkowych, samorządów robotniczych i dyrekcji wszystkich zakładów pracy, w którym ponownie zwracają uwagę na sprawę poprawy warunków socjalno-bytowych i warunków pracy załóg robotniczych.**

NAWIĄZUJĄC do wystosowanego przed dwoma laty apelu o podjęcie szerokich i wszechstronnych działań na rzecz poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych załóg robotniczych, list stwierdza, ...iż efektem jego było przywrócenie należnej rangi tym zagadnieniom.

ZGODNIE z wytycznymi, we wszystkich zakładach pracy zostały opracowane i zatwierdzone przez konferencje samorządu robotniczego długofalowe programy poprawy warunków pracy i sytuacji socjalnej załóg. Instancje i organizacje partyjne uznały sprawy socjalne za ważne ogniwo swej działalności i były przewodnią siłą realizacji opracowanych programów, udzielając wszechstronnego, politycznego i społecznego wsparcia wysiłkom władz państwowych i administracji gospodarczej. Konsekwentna realizacja wytycznych Sekretariatu KC ze stycznia 1971 r. przyniosła już istotne efekty — wzbogacenie bazy socjalnej zakładów o nowe szatnie, umywalnie, stołówki, rozwój i lepsze wykorzystanie zakładowej bazy wczasowej, udoskonalenie metod działania w dziedzinie socjalnej. Zarysowuje się coraz wyraźniej poprawa bezpieczeństwa pracy, następuje stopniowe zmniejszanie zagrożeń zawodowych, bardziej efektywnie wykorzystywane są nakłady przeznaczone na poprawę warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. Zgłoszono liczne, wartościowe inicjatywy i podjęto wiele nowatorskich poczynań.

Wyliczając owe pozytywy i podkreślając, że są one symptomem poważnego zwrotu w traktowaniu problematyki socjalnej, list stwierdza, iż nie można jeszcze mówić o pełnym wykorzystaniu wszystkich możliwości i rezerw. Wiele jest bowiem jeszcze do zrobienia w ramach środków i możliwości zakładów pracy, a w szczególności w dziedzinie właściwego wykorzystania pomieszczeń na cele socjalne, funkcjonowania stołówek, działalności przemysłowej służby zdrowia, instalowania urządzeń klimatyzacyjno-wentylacyjnych itp.

Sprawą wielkiej wagi jest podniesienie kultury pracy, na którą składa się wiele elementów, od zespołu cech indywidualnych każdego pracownika aż po dbałość o estetykę stanowiska roboczego, narzędzia i materiały. Kultura pracy to również dobra organizacja wszystkich ogniw procesu produkcyjnego, sprawny system działalności biur i urzędów, organów administracyjnych i gospodarczych.

**PODNIESIENIE kultury pracy wymaga systematycznego, przemyślanego i konsekwentnego działania, przede wszystkim stałego podnoszenia wiedzy i kwalifikacji pracowników, wyróżniania materialnego i moralnego ludzi dobrej roboty i wyciągania konsekwencji w stosunku do tych, którzy niedbale wykonują swoje obowiązki, wzrostu wymagań zwierzchników wobec zespołów i ludzi, którymi kierują i zespołów pracowniczych w stosunku do swoich przełożonych.**

**Rękojmią właściwej atmosfery w miejscu pracy są prawidłowe stosunki międzyludzkie, wśród których ważnym czynnikiem jest zasada jednakowych dla wszystkich praw i obowiązków. Z zasadą tą korespondować musi praktyka jawności życia społecznego w zakładzie pracy. Oznacza to tworzenie atmosfery dla rzeczowej wymiany poglądów na tematy sprzyjające dobrej pracy kolektywów, przyciągania ich do współodpowiedzialności i współdecydowania.**

# Proces o nadużycia w Polskim Związku Bokserskim

**WCZORAJ wznowiona została przed sądem wojewódzkim Warszawy rozprawa przeciwko grupie byłych pracowników Polskiego Związku Bokserskiego. Na ławie oskarżonych zasiadają: Halina Brydak — była główna księgowa PZB; Elżbieta Bywald — była kasjerka i sekretarka PZB; Stanisław Czuperski — były sekretarz generalny i zarazem kierownik biura związku; Ryszard Daniluk — trener; Lidia Wojda — były instruktor w PZB.**

AKT OSKARŻENIA zarzuca Halinie Brydak i Elżbiecie Bywald zagarnięcie w latach 1966—1970 na szkodę PZB ponad 115 tys. zł oraz fałszowanie podpisów zawodników na listach wypłat tzw. zasiłków kadrowych. W akcie oskarżenia szczegółowo precyzowane są również zarzuty w stosunku do pozostałych oskarżonych, dotyczące przywłaszczenia na szkodę PZB od kilku do kilkunastu tysięcy złotych, fałszowania podpisów, niedopełnienia obowiązków służbowych i innych.

Jak stwierdza akt oskarżenia, systematyczne, zorganizowane i trwające przez wiele lat zagarnianie przez Brydak i Bywald powierzonych im pieniędzy społecznych było możliwe dlatego, że w PZB nie przestrzegano elementarnych zasad dyscypliny finansowej.

Oskarżenie stwierdza, że skradzione pieniądze przeznaczone były na cele osobiste, koszty różnych przyjęć itp.

Oskarżeni Brydak, Bywald i Daniluk przyznali się przed sądem do części zarzucanych im w akcie oskarżenia czynów, natomiast Czuperski i Wojda nie przyznali się do przedstawionych im zarzutów.

Sąd przesłuchał już kilkudziesięciu świadków, w tym m. in. znanych bokserów — członków kadry olimpijskiej, działaczy i pracowników PZB. Zeznania licznych świadków potwierdziły b. poważne nieprawidłowości organizacyjne i finansowe w PZB. Wielu bokserów zeznało przed sądem, że często nie wypłacano im należnego „kadrowego". Ich podpisy na listach płac były fałszowane. W aktach sprawy znajdują się m. in. wyciągi z protokołów zebrań PZB, listy wypłat, pokwitowania odbiorów pieniędzy z podrobionymi podpisami, ekspertyza daktyloskopijna, opinia biegłego księgowego itp.

WARTO PRZYPOMNIEĆ, że już w toku procesu, decyzją urzędu spraw wewnętrznych Prezydium Rady Narodowej Warszawy zawieszony został Zarząd Główny Polskiego Związku Bokserskiego i ustanowiono kuratora PZB. Będzie on wykonywał swe czynności do czasu zwołania walnego zgromadzenia związku, które wybierze nowy zarząd.

## Z BOCIANIEGO GNIAZDA

**STATKI NA WEJŚCIU:**

m/s „Jastarnia" z Gdyni w balaście,
s/s „Tczew" z Danii w balaście,
s/s „Kielce" z Danii w balaście.

**STATKI NA WYJŚCIU:**

m/s „Ziemia Wielkopolska" do Japonii z węglem ze Świnoujścia,
m/s „Orla" do Francji z tarcicą,
m/s „Prosna" do Francji z tarcicą,
m/s „Karpacz" do Londynu z drobnicą,
m/s „Jelcz II" do Holandii z węglem,
s/s „Pstrowski" do Szwecji z kamieniem gipsowym,
s/s „Opole" do Danii z węglem,
s/s „Zielona Góra" do Danii z węglem.

**W PORCIE:**

WCZORAJ przeładowano w porcie 55 165 ton, w tym 24 829 t węgla, 12 851 — rudy, 8 861 — innych towarów masowych, 1 366 — zboża, 1 296 — drewna i 5 962 t drobnicy.

Dziś rano przebywało w porcie 36 statków z ładunkiem lub po ładunek o łącznej wadze 105 950 ton.

## ZE SPORTU

**PIŁKARSKI PUCHAR EUROPY**

W ĆWIERĆFINALE Pucharu Europy Spartak Trnava pokonał Derby County 1:0, W Odessie Dynamo Kijów zremisowało z Realem Madryt 0:0. Piłkarze Ajaxu Amsterdam pokonali Bayern Monachium 4:0, a piłkarze Juventusu Turyn zremisowali z Ujpestem Dozsa Budapeszt 0:0.

**PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW**

ĆWIERĆFINAŁOWE spotkanie piłkarskiego Pucharu Zdobywców Pucharów między Spartakiem Moskwa i AC Milan zakończyło się zwycięstwem piłkarzy włoskich 1:0. Schalke 04 wygrało ze Spartą Praga 2:1, Leeds United pokonał Rapid Bukareszt 5:0, a piłkarze Hibernian Edynburg zwyciężyli Hajduka Split 4:2.

**PUCHAR UEFA**

OFK BELGRAD pokonał w ćwierćfinałowym meczu o Puchar UEFA — Twente Enschede 3:2. Piłkarze Liverpoolu zwyciężyli Dynamo Drezno 2:0. Tottenham Hotspurs wygrał z Viittorią Setubal 1:0, a piłkarze Borussii Moenchengladbach pokonali Kaiserlautern 2:1.

**PIŁKARZE SZWECJI POKONANI WE FLORENCJI**

WE FLORENCJI rozegrano międzynarodowe spotkanie piłkarskie, w którym miejscowy zespół Fiorentina pokonał reprezentację Szwecji 2:0.

**PZPN ODWOŁAŁ UDZIAŁ POLAKÓW W LOTACH NARCIARSKICH**

POLSKI Związek Narciarski zawiadomił organizatorów II mistrzostw świata w lotach narciarskich w Oberstdorf, że nasi zawodnicy nie wezmą udziału w tej imprezie.

# Komunikat MO

**OSOBY, które po 3 marca br. kontaktowały się, bądź widziały kobietę przedstawioną na fotografii, proszone są o osobiste lub telefoniczne skomunikowanie się z Komendą Stołeczną MO, Warszawa, ul. Nowolipie 2, pok. 230, tel. 45-66-06 lub 45-63-72.**

# Polsko-włoska stacja benzynowa

PRZY międzynarodowej szosie prowadzącej z Warszawy do Terespola powstanie w tym roku nowoczesna stacja benzynowa, budowana przez Centralę Produktów Naftowych w oparciu o umowę z włoską firmą AGIP. Włosi dostarczą prefabrykowane elementy pawilonu, wyposażenie budynków, urządzenia naziemne, a także zmontują całą stację.

## W LE im. St. Staszica

# Wyróżnienie nauczycielek

W PRZEDDZIEŃ Dnia Kobiet w Liceum Ekonomicznym im. St. Staszica odbyło się otwarte zebranie POP, podczas którego uhonorowano wkład pracy nauczycielek tej szkoły w jej osiągnięcia. Charakteryzując dorobek wychowawczy i pedagogiczny placówki, dyrektor mgr St. Stachelek podkreślił udział kobiet w pracach organizatorskich liceum, stałą gotowość do podnoszenia kwalifikacji oraz uzyskiwane sukcesy.

Głównym momentem uroczystości było wręczenie przez I sekretarza KD PZPR Śródmieście W. Ławrynowicza legitymacji 4 nowo przyjętym członkiniom PZPR. Następnie przedstawiciel Kuratorium Okręgu Szkolnego przekazał 2 nominacje profesorskie nauczycielom LE a dyrektor szkoły 3 osobom przekazał wraz z serdecznymi życzeniami medale pamiątkowe i dyplomy tego liceum.

Jedną z wyróżnionych osób była posłanka na Sejm, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 64 Janina Fleming, która w dalszej części uroczystości zapoznała zebranych z aktualnym stanem prac sejmowej komisji oświaty.

Wczorajsze zebranie poprzedzone było przygotowaną przez młodzież akademią i upłynęło w odświętnej atmosferze. (ll)

# Dlaczego nie ma nabywców na domki jednorodzinne?

**WCZORAJSZE obrady Komisji Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska WRN poświęcone były głównie zagadnieniom sprzedaży mieszkań w domach wielorodzinnych i sprzedaży domków jednorodzinnych.**

AKCJA ta trwa już od kilku lat, a jej efekty nie są zadowalające. Na terenie województwa szczecińskiego pozostało jeszcze 3 500 budynków nadających się do sprzedaży, a w samym Szczecinie — 500 budynków. Na wiele z tych obiektów nie ma po prostu nabywców, bądź to ze względu na zły stan techniczny budynków, bądź też ich nadmierne zagęszczenie. Brak mieszkań zastępczych nie pozwala na wykwaterowanie lokatorów ze sprzedawanych budynków, z kolei generalny zakaz remontów tych budynków w poważnym stopniu utrudnia, a nawet wręcz uniemożliwia ich sprzedaż.

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. WRN w Szczecinie wystąpił do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej z postulatem wprowadzenia zmian do obowiązujących aktów prawnych, by prowadzić sprzedaż na bardziej dogodnych warunkach. Komisja Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska spółka się zaś w najbliższym czasie z Prezydium WRN w celu ustalenia wspólnych działań zmierzających do poprawy sytuacji w tej dziedzinie. (tur)

## „LITIERATURNAJA GAZIETA":

# „Hajkal działa w interesie Izraela!"

**MOSKWA PAP. Radziecki tygodnik „Litieraturnaja Gazieta" pisze, że Mohammed Hasanein Hajkal „usiłuje przeciwdziałać procesowi rozwoju stosunków radziecko-arabskich". „Litieraturnaja Gazieta", tygodnik Związku Pisarzy ZSRR, nawiązuje do ostatnich artykułów Hajkala, naczelnego redaktora kairskiego dziennika „Al Ahram", a zwłaszcza do jego rozmowy z Czou En-lajem. Pismo zaznacza, że Hajkal „próbuje także poddać rewizji poglądy Nasera na przyjaźń egipsko-radziecką".**

AUTOR artykułu w tygodniku radzieckim, Anatolij Borisow stwierdza, że swymi ostatnimi artykułami Hajkal **„w istocie rzeczy działa w interesie Izraela".**

Wśród artykułów Hajkala z ostatniego okresu — pisze on — nie ma prawie ani jednego, w którym autor nie starałby się rzucać cienia na stosunki arabsko-radzieckie, zasiać wątpliwość co do szczerości ludzi radzieckich i Kraju Rad.

**„Ludzi radzieckich i Arabów łączą stosunki najszczerszej przyjaźni. Przyjaźń ta wytrzymała próbę czasu. Związek Radziecki nie tylko sympatyzuje z walką młodych państw arabskich o prawdziwą niezależność, przeciwko agresji izraelskiej, ale udziela im wielkiej pomocy w tej walce. Ze swej strony arabska opinia publiczna widzi w Związku Radzieckim trwałą ostoję ruchu narodowowyzwoleńczego" — podkreśla „Litieraturnaja Gazieta".**

JAK PISZE tygodnik, artykuły Hajkala, napisane po powrocie z Chin świadczą o tym, że naczelny redaktor „Al-Ahram" dezinformuje egipską opinię publiczną. **„Przedstawiając politykę zagraniczną ChRL (oczywiście w interpretacji pekińskiej) M. Hajkal niezwyczajnie powtarza, lecz po prostu delektuje się oszczerczymi wymysłami o „zdradzieckich zamiarach ZSRR" o „radzieckim zagrożeniu" wobec Chin i cieszy się z tego, że „wrogość Chin wymierzona jest przeciwko Związkowi Radzieckiemu".**

**„MOŻEMY oskarżyć pana Hajkala o rozpowszechnianie oszczerczych wymysłów, które nie podnoszą bynajmniej jego reputacji" — podkreśla „Litieraturnaja Gazieta" i dodaje: „Czytając ostatnią twórczość naczelnego redaktora „Al-Ahram" dochodzi się mimo woli do wniosku, że niemal świadomie dąży on do tego, aby w obliczu niebezpieczeństwa izraelskiego zdezorientować arabską opinię publiczną w najważniejszej sprawie, a mianowicie kto jest prawdziwym przyjacielem, a kto wrogiem Arabów".**

Tygodnik radziecki zaznacza, że Hajkal usiłuje reklamować działalność maoistowskiego kierownictwa, wtórując propagandzie imperialistycznej. „Przyczynia się on tym samym — czy chce tego, czy nie — do wprowadzania w błąd i demobilizowania opinii publicznej Egiptu, którego kierownictwo dąży do skoncentrowania wszystkich sił narodu w prowadzeniu walki o wyzwolenie okupowanych przez Izrael terytoriów arabskich".

**Nigdy jeszcze chyba „rewelacje" Mohammeda Hajkala nie stały w tak jaskrawej sprzeczności z prawdziwymi dążeniami egipskiej opinii publicznej — podkreśla „Litieraturnaja Gazieta".**

W zakończeniu tygodnik pisze: **„Jest rzeczą charakterystyczną, że artykuły Hajkala zostały napisane właśnie wtedy, kiedy doradca prezydenta ARE d/s bezpieczeństwa narodowego, Mohammed Hafez Ismail przebywał w Moskwie na zaproszenie rządu radzieckiego.**

*TEN OLBRZYMI grzyb o wadze 11 kilogramów znaleziony został w miejscowości Chelenham w Australii.*
*CAF — AP — telefoto*

**KAIR O IZRAELSKIEJ DECYZJI**

▲ Rzecznik rządu egipskiego, komentując doniesienia agencji prasowych na temat decyzji rządu izraelskiego w sprawie wypłacenia odszkodowań rodzinom tragicznie zmarłych pasażerów samolotu libijskiego, zestrzelonego 21 lutego nad Półwyspem Synaj przez lotnictwo izraelskie, powiedział, że decyzja ta jest podyktowana chęcią osłabienia oburzenia światowej opinii publicznej z powodu tego barbarzyńskiego postępku.

**RADZIECKIE OKRĘTY Z WIZYTĄ W SYRII**

▲ Do syryjskiego portu Latakija przybył z oficjalną przyjacielską wizytą pod flagą dowódcy Floty Czarnomorskiej admirała Wiktora Sysojewa zespół radzieckich okrętów wojennych, składający się z krążownika „Admirał Uszakow", niszczyciela „Śmietliwyj" i okrętu podwodnego. Wizyta będzie trwała do 12 marca.

**AKCJA ŚWIATA PRACY PRZECIWKO POLITYCE RZĄDU BRYTYJSKIEGO**

▲ Polityka konserwatywnego rządu brytyjskiego, polegająca na skutecznym zamrożeniu płac i na znacznie mniej skutecznym zamrożeniu cen, spotyka się z nieustanną krytyką świata pracy. W różnych gałęziach gospodarki trwają od dłuższego czasu bądź proklamowane są coraz to nowe strajki.

W środę zastrajkowali kolejarze węzła stołecznego. Nieczynnych było 75 dworców. Od 22 dni strajkują pracownicy przemysłu gazowniczego. Strajkują też nauczyciele i częściowo personel szpitali.

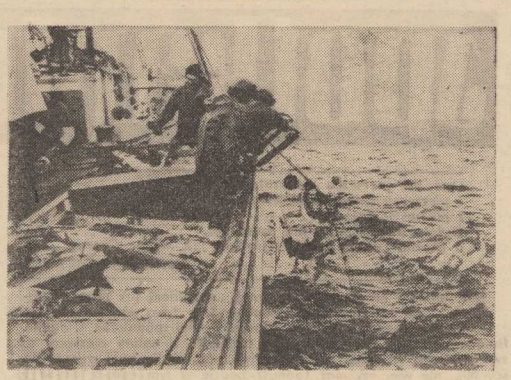

**OD STYCZNIA do kwietnia trwa na Morzu Norweskim sezon połowu dorszy. U jego wybrzeży, szczególnie przy wyspach Lofotach krążą w tym czasie tysiące łodzi i kutrów różnej wielkości i kształtu. W każdym sezonie wypływa na morze 30 tysięcy rybaków. Łowiska obejmują ogromny obszar 40 km kwadratowych, a rybacy zapuszczają sieci nawet na głębokość 150 m. Jeżeli rok jest pomyślny łowi się tu nawet 150 tysięcy ton dorsza. W latach „chudszych" o wiele mniej bo zaledwie 17 tys. ton. Ubiegły rok był obfity dla norweskich rybaków, przeciętnie każdy z nich zarobił 20 tysięcy koron.**
**NA ZDJĘCIU: Moment wyciągania sieci jest bardzo emocjonujący dla rybaków. (CAF — NTB)**

## Z DNIA NA DZIEŃ

# SZARADA płynnych kursów

**PROBLEMY walutowe, nurtujące świat zachodni od dłuższego czasu, a zaostrzone ostatnio gwałtownymi kryzysami, komplikują się coraz bardziej. Wygląda na to, że konferencja grupy najbogatszych państw kapitalistycznych, zbierająca się 9 bm. w Paryżu, będzie miała nie lada orzech do zgryzienia.**

JEDNYM z doraźnych sposobów wybrnięcia ze ślepego zaułka byłoby łączne wprowadzenie płynnych kursów walutowych przez wszystkie państwa EWG, działające we wzajemnym porozumieniu. Oznaczałoby to w praktyce przejściowe zawieszenie dolarowych parytetów tych walut i zezwolenie na swobodne kształtowanie się ich wartości w stosunku do pieniądza amerykańskiego w warunkach wolnorynkowych, czyli na zasadzie prawa popytu i podaży.

**POSUNIĘCIE takie odebrałoby wiatr z żagli spekulantom, którzy dotychczas wygrywali ten atut, iż banki centralne państw zachodnich skupowały zielone banknoty po ustalonych kursach, interweniując na rynkach dewizowych w sytuacjach alarmowych. Kontrolowane i zbiorowe upłynnienie kursów zwalniałoby instytucje emisyjne krajów EWG od tego uciążliwego i kosztownego obowiązku.**

**Jednakże sprawa nie jest tak prosta, jakby mogło się na pozór wydawać. Główna trudność polega na tym, że dwie najsłabsze waluty wspólnorynkowe, a mianowicie brytyjski funt i włoski lir, od pewnego czasu są już „upłynnione", czyli nie mają sztywnych parytetów w stosunku do dolara.**

BRYTYJSKI kanclerz skarbu Anthony Barber oświadczył ostatnio, że, rząd jego byłby skłonny wyrazić zgodę na kolektywne wprowadzenie płynnych kursów przez całą „dziewiątkę" pod warunkiem, iż bardziej uprzywilejowani partnerzy przychodziliby z „nieograniczoną pomocą" tym, których waluty są zagrożone. Postulat brytyjski jest równie istotny, jak kłopotliwy. Trzeba bowiem pamiętać, że zbiorowe upłynnienie walut EWG odnosiłoby się tylko do ich wartości w stosunku do dolara, przy zachowaniu niezmiennych parytetów wzajemnych w obrębie „dziewiątki". W tych warunkach partnerzy znajdujący się w najmocniejszej pozycji, zwłaszcza NRF, musieliby wziąć na swe barki ciężar podtrzymywania funta i lira. Szarada płynnych kursów jest więc niezwykle złożona i trudno będzie ją rozwiązać.

**JAN SIERZPUTOWSKI (PAP)**

# ZSRR przystępuje do konwencji o prawie autorskim

MOSKWA PAP. Jak informuje Agencja TASS, ZSRR postanowił przystąpić do międzynarodowej konwencji o prawie autorskim, podpisanej w Genewie w 1952 r.

Do konwencji należą 63 państwa. Zgodnie z jej postanowieniami, państwa uczestniczące w konwencji o prawie autorskim zapewniają obywatelom innych państw uczestniczących taką samą ochronę praw autorskich, jak własnym.

## W 30-lecie bitwy pod Sokołowem, w której poległ Otokar Jarosz

# Czechosłowackie Lenino

BYŁO to już po Stalingradzie, ale jeszcze o ponad 2 lata przed majowymi salutami zwycięstwa. W dniu 8 marca 1943 roku hitlerowcy kontratakujący w kierunku na Charków i Biełgorod napotkali po raz pierwszy na froncie wschodnim żołnierzy o innych niż radzieckie mundurach, z emblematami lwa na czapkach-uszankach. Tego dnia pod miejscowością Sokołowo weszła do walki pierwsza czechosłowacka jednostka — samodzielny batalion piechoty, dowodzony przez podpułkownika Ludwika Svobode — obecnego prezydenta CSRS. W toku kilkugodzinnego boju Czechosłowacy skutecznie powstrzymywali pancerne natarcie wroga, nie dopuszczając do przekroczenia przez czołgi z czarnym krzyżem rzeczki Mża. Na sokołowskich mokradłach, żywo przypominających scenerię zmagań Kościuszkowców nad Miereją, zabito blisko 300 hitlerowców, spalono 19 czołgów i 6 transporterów pancernych. Batalion czechosłowacki stracił 86 zabitych.

**GDY Z LEGIONU POZOSTAŁO 97**

„Trzeba jednak cofnąć się o 4 lata — czytamy w okolicznościowym wydawnictwie MON CSRS — do marca 1939 roku, gdy hitlerowcy okupowali już okrojoną przez Monachium Czechosłowację. Wówczas to bowiem wielu obywateli czechosłowackich opuszczało kraj aby móc podjąć aktywną walkę z faszyzmem. Udawali się oni przede wszystkim do Polski, do Krakowa, gdzie rozpoczęto formowanie legionu czechosłowackiego. 11 czerwca 1939 r. pod numerem 310 zarejestrował się tu podpułkownik Ludwik Svoboda obejmując następnego dnia dowództwo tej pierwszej czechosłowackiej jednostki wojskowej za granicą".

Na krótko przed wybuchem wojny legion liczył już blisko 3 tysiące ochotników, z których jednak większość — 2 tysiące — przetransportowano do Francji a z pozostałych utworzono brygadę, która w końcowej fazie kampanii wrześniowej skutecznie broniła przed hitlerowskimi atakami z powietrza rejonu Tarnopola, aby 18 września 1939 roku przejść w zwartym szyku na stronę radziecką. W dniu napaści hitlerowskiej na ZSRR na ziemi radzieckiej z „polskiego legionu" pozostało tylko 93 oficerów i żołnierzy. Stali się oni zalążkiem sił zbrojnych Czechosłowacji na terenie ZSRR, tworzonych na mocy lipcowego układu z 1941 r. pomiędzy rządem Związku Radzieckiego a londyńskim rządem prezydenta Benesza.

**RAZ JESZCZE PRZEZ POLSKĘ**

DZIĘKI energii ówczesnego dowódcy — Ludwika Svobody, a także przebywających na terenie ZSRR działaczy Komunistycznej Partii Czechosłowacji z Klementem Gottwaldem na czele liczebność jednostki formowanej na nowo w Buzułuku szybko zwiększyła się, osiągając w połowie roku 1942 stan ponad 600, a na początek roku 1943 — blisko 1.000 oficerów i żołnierzy. Postępowało również szybko szkolenie bojowe batalionu. Złożona jeszcze w sierpniu 1942 roku radzieckiemu Dowództwu Naczelnemu prośba o możliwie jak najszybsze skierowanie na front została spełniona właśnie z początkiem marca 1943 roku. Bój pod Sokołowem miał dramatyczny przebieg, ponieważ w pierwszej jego fazie zamarznięta Mża mogła hitlerowcom ułatwiać pancerne rajdy, w drugiej zaś — gwałtowna zmiana temperatury i ogień artyleryjski uczyniły z rzeki zaporę utrudniającą własnym jednostkom pancernym przyjście z pomocą obrońcom przyczółka na drugim brzegu. Bezpośrednio broniąca przyczółka 1 kompania czechosłowacka została zdziesiątkowana, jej dowódca porucznik Otokar Jarosz, najpierw dwukrotnie ranny, zginął bezpośrednio atakując granatami niemiecki czołg. W uznaniu bohaterstwa 83 oficerów i żołnierzy otrzymało wysokie radzieckie odznaczenia — wielu niestety pośmiertnie. Otokar Jarosz jako pierwszy w historii cudzoziemiec otrzymał tytuł Bohatera Związku Radzieckiego. Order Lenina przyznano Ludwikowi Svobodzie. Wśród odznaczonych znalazło się także 8 sanitariuszek batalionu.

Bój pod Sokołowem, stanowiący fragment operacji obronnej, regulującej hitlerowski napór na południową flankę Łuku Kurskiego, był początkiem najkrótszej drogi powrotnej walczących Czechosłowaków do swej ojczyzny. Drogi — wiodącej znów przez polskie ziemie, przez Krosno i Duklę, ramię w ramię z niezawodnymi sojusznikami — Armią Radziecką i Ludowym Wojskiem Polskim. Na kartach pomnikowego wydawnictwa radzieckiego „Wielka Wojna Narodowa 1941—1945" czytamy m. in. w rozdziale o roku 1943:

„W Związku Radzieckim sformowano I dywizję piechoty im. Tadeusza Kościuszki i 1 Czechosłowacką Brygadę Pod Lenino i Sokołowem te związki taktyczne otrzymały swój chrzest bojowy. Przelana we wspólnych walkach krew najlepszych synów ZSRR, Polski i Czechosłowacji scementowała braterską przyjaźń narodów tych krajów, stała się fundamentem niewzruszalnego sojuszu".

**KRZYSZTOF STRZELECKI**

# „Time" o polskich stoczniach

WASZYNGTON PAP. Amerykański tygodnik „Time" pisze, że **„Polska, słynna ze swego węgla, szynki, Kopernika" staje się obecnie krajem „nasilającym morską inwazję na rynkach światowych". Od roku 1970 tonaż budowanych w Polsce statków został podwojony i polskie stocznie skutecznie mogą konkurować na wszystkich rynkach światowych.**

Amerykański tygodnik stwierdza, że podstawą rozwoju polskich stoczni była współpraca ze Związkiem Radzieckim oraz przypomina, że Edward Gierek powziął decyzje dotyczące szybkiego rozwoju przemysłu stoczniowego.

„Time" pisze, że polskie stocznie należą do najlepiej wyposażonych na świecie oraz podkreśla, że wykonują one zamówienia szybko i terminowo.

# spotkanie z matką

*Ona mi pierwsza pokazała księżyc*
*i pierwszy śnieg na świerkach,*
*i pierwszy deszcz.*
*Byłem wtedy mały jak muszelka,*
*a czarna suknia matki szumiała jak Morze Czarne.*
*(K. I. GAŁCZYŃSKI)*

TA MATKA nie ma sukni czarnej, „szumiącej jak Morze Czarne". Nie jest przecież symbolem, lecz żywą współczesną kobietą, ubraną w modny sweterek, mini-spódniczkę i długie, lśniące kozaczki. Pani Stanisława Łągiewka z natury nieskora do zwierzeń, dziś w „Dniu Kobiet" uchyla nam rąbka swej rzeczywistości. Nie, nie wie, czy mąż Tadeusz będzie w tym roku z nią w to „babskie święto". Zresztą przez całe siedem lat współżycia nie zdarzyło się to ani razu, żeby osobiście uczestniczył w uroczystości.

Aktucłnie jest na „Pstrowskim" w Danii. Przedtem pływał w dalszych rejsach, jeszcze na „Kopalni Szczygłowice" i „Bolesław Bierut".

— ALE W DNIU KOBIET zawsze pamiętał o mnie, przysyłał „z morza" po siedem czerwonych róż. Dlaczego siedem? Bo to magiczna liczba, zanowiadająca po siedmiu biblijnych latach chudych — siedem tłustych. Dla mnie — kontynuuje nasza rozmówczyni — owe lepsze lata oznaczają koniec udręki z tęsknotą w naszym życiu rodzinnym. Moja córka Monika bardziej chyba tęskni przecież taka jeszcze mała, ma dopiero pięć lat...

— Pięć i pół — wtrąca energicznie Monika — muszelka.

WRACAMY DO OPOWIEŚCI młodej mamy – Stanisławy, która pracowała jako chemik w „Polcargo" i z tej pracy zrezygnowała dla dobra i zdrowia długotrwale chorującego dziecka. „Anginowiec posplity" – stwierdził wówczas lekarz.

Dziś tęsknota za ladową pracą męża splata się z chęcią powrotu do własnej pracy zawodowej. Kobieta matka odczuwa nieodpartą potrzebę zaakceptowania swej szerzej pojętej – niż tylko strażniczki podstawowej komórki społecznej rodziny, przydatności.

— CZY WIE PANI, że jestem już... babcią?

W GŁOSIE innej dzisiejszej solenizantki, pani doktor Anny brzmi nuta zdziwienia i jakby rozbawienia.

— TO PRZECIEŻ zupełnie archaiczne określenie, przynajmniej dla mnie. Mogę to pani w zaufaniu powiedzieć; mam 48 lat, moja córka jest o równe 20 lat młodsza ode mnie z z kolei jej córka jest właśnie w wieku, gdy ja z moim dzieckiem miałam największe kłopoty. Pamiętam pewne wydarzenie, które nieustannie przychodzi mi na myśl, gdy obserwuję, jak moja wnuczka wzrasta w dobrobycie trudnym do wyobrażenia w owych pierwszych powojennych latach. Kiedyś na spacerze moja trzyletnia córeczka zobaczyła młodą panią prowadzącą wózek z dzieckiem. Zrobiła się więc srabska awantura, bowiem moje dziecko usiłowało wyrzucić z wózka cudze dziecko. A teraz mojej wnuczce brakuje tylko ptasiego mleka...

PANI ANNA MILKNIE na chwilę. Wspomnieniami jest bardzo daleko – i w czasie i w przestrzeni. Myśli o tym, jak niełatwo było w ciągu owych dwudziestu ośmiu lat nie tylko „pokazać dziecku księżyc", ale i dać wszystko, co zapewniłoby mu takie oto dzisiejsze, „zwyczajne", ustabilizowane życie. A przecież i sama pani Anna nie rezygnowała z własnego ja. Mozolnie, lecz uparcie wspinała się po szczeblach społecznego uznania.

I OTO TERAZ, gdy od niedawna jest już babcią, jest nie tylko od lat wielu cenionym specjalistą lekarzem, lecz także pełną życia nowoczesną kobietą. Oczywiście, jak my wszystkie odczuwa cały ciężar spadający na jej barki z racji tak zwanego równouprawnienia z mężczyzną.

Natura ukształtowała kobietę na matkę-rodzicielkę. Na przestrzeni dziejów była i „Niobe płaczącą" i dumną Matką Gracchów. Kiedy był czas stawała z bronią w ręku broniąc domu, kiedy był czas z kielnią w ręku przywracała do życia ruiny.

A dzisiejszy dzień, to zwykły codzienny trud. Mieszczą się w nim marzenia mamy – Stanisławy, babci – Anny i małej Moniki – muszelki.

**Rozmawiały: Urszula POMORSKA i Halina SOCHACKA**

# Jeśli nie chcesz mojej zguby...

I ZNÓW jest okazja, żeby się zastanowić nad sprawą, bo chociaż na 8 marca modny jest kwiatek, ale przy innych okazjach różnie to bywa. Mowa o sztuce obdarowywania, czyli o prezentach.

NAJBARDZIEJ bezinteresowną, najmniej wymagającą kobietą przywiązuje dużą wagę (choć by się do tego nie przyznawała!) do prezentów otrzymywanych od bliskiego mężczyzny. I to zupełnie niezależnie od wartości tego prezentu — byle tylko był wyrazem, przejawem uczucia. A wiele kobiet zamężnych nigdy właściwie nie otrzymało prawdziwego, płynącego z miłości prezentu. Często dostają przedmioty przedziwne. Np. kosztowny barometr, na który mąż miał od dawna ochotę, albo opiekacz do robienia grzanek, gdyż zaczęła dokuczać mu wątroba. Pewien wielbiciel kawy niepomiernie zdziwił się, że żona bez entuzjazmu przyjęła imieninowy prezent w postaci maszyki do parzenia kawy. Koszowła przecież kilkaset złotych! Tymczasem żonie sprawiłaby prawdziwą radość zagraniczna pomadka do ust, jakiej skrycie pragnęła, lub rajstopy w ażurowy wzorek. To byłby prezent dla niej.

Ogromna większość mężów — zwłaszcza po kilku czy kilkunastu latach małżeństwa — nie zdaje sobie sprawy, wszystko jedno: z obojętności, egoizmu, skąpstwa, jak wiele radości może na sprawić kobiecie drobiazgiem. Ale drobiazgiem, który byłby wybrany tylko i wyłącznie z myślą o niej.

JAK BAJKA brzmią historyjki sprzed lat na temat męskiej hojności. Raczej jednak nie w stosunku do żon, a słynnych kurtyzan, aktorek, śpiewaczek. Brodaci, wąsaci panowie w tużurkach, dziarscy rosyjscy książęta ofiarowywali pałacyki, łoża z drzewa różanego, brabanckie koronki, ekwipaże, buciki ozdobione klejnotami, kolie i butony z brylantów. Nawet posyłając ukochanej bombonierkę smażonych w cukrze kasztanów, owijało się każdy owoc w tysiącfrankowy banknot (rzecz działa się w Paryżu).

I dziś dowiadujemy się czasem, że np. Burton ofiarował jakiś sunger'iament Elizabeth Taylor, a Axel Springer posłał helikopter pełen róż berlińskiej modelce w czasach narzeczeńskich Onassis co tydzień ofiarowywał panu Ó wczesnej pani Kennedy kosztowny klejnot dobrany kolorem do załączonego bukietu.

NO, ale zostawmy te marzenia i zejdźmy na ziemię.

Wielu mężczyzn tłumaczy się, że nie dają prezentów, bo lękają się, że nie dogodzą, że ich wybór się nie spodoba. Trzeba przyznać, że — jak dotychczas — handel niewiele robi, by dopomóc mężczyznom w tym względzie. Poza klasycznymi już pozycjami, jak kwiaty i perfumy — jako najlepsze upominki zachwala się artykuły gospodarstwa domowego. Garnki, odkurzacze, szczotki. Jakby kobiety całą radość życia czerpały z wystawania przy płycie kuchennej i generalnego sprzątania. Czy może sprawić przyjemność przy pominanie najnudniejszych, mozolnych chwil ze ścierką w ręku?

A SWOJĄ DROGĄ, ciekawe dlaczego żadnej żonie nie przychodzi na myśl, by ofiarować mężowi na imieniny czy gwiazdkę np. segregator, paczkę spinaczy, gwoździ, puszkę olejnej farby, czy coś równie pomysłowego, związanego z zawodem małżonka?

**Krystyna BOERGEROWA**

## GDZIE DIABEŁ NIE MOŻE...

*NASZE przysłowia nie są dla kobiet łaskawe. Mądrość ludu widzi w lepszej połowie społeczeństwa przede wszystkim jej wady. Dopiero w konkluzji... Ale po kolei.*

**NIESTAŁOŚĆ**

*Gust kobiet, pogody jesienne — wszystko to odmienne.*

**PROŻNOŚĆ**

*Kobieta, co się strój do południa, od południa mało warta.*

*Pierwej sto godzin wyciecze, nim się niewiasta obiecze.*

**NIESŁOWNOŚĆ**

*Trzymać kobietę za słowo, a piskorza za ogon — na jedno wychodzi.*

*Nie dowierzaj psu z przodu, koniowi z tyłu, a kobiecie z żadnej strony.*

*Nie wierz żadnej niewieście, choćby miała lat dwieście.*

**BRAK UMIARU**

*Kobieta czy kocha, czy nienawidzi — nigdy w miarę.*

*Niewiasta, ogień, morze — to chodzi w jednej sforze.*

**PRZEBIEGŁOŚĆ**

*Bies tam nie dowiedzie, gdzie baba dojedzie.*

*Kobiety, choć się nie uczą w szkole, przecię wywiodą w pole.*

*Strzec niewiasty — nalewać w piasty.*

*Do nieba żywcem będzie wzięty, kto pozna wszystkie kobiet wykręty.*

**NIENASYCENIE**

*Wieśniak pragnie pola, szlachcic godności, żołnierz wojny, kupiec pieniędzy, gospodarz pokoju, rzemieślnik roboty, malarz piękności, a kobieta — całego świata.*

*Woda, ogień i niewiasta nigdy nie powiedzą, że basta.*

*Jak się baba rozigra, to i końca nie ma.*

**NIEDYSKRECJA**

*Zachować coś w sekrecie nad ciężej jest kobiecie.*

**GADATLIWOŚĆ**

*Baba w progi, cisza w nogi.*

*W zgromadzeniu kobiet najłatwiej o mówcę, najtrudniej o słuchacza.*

**NIEWIERNOŚĆ**

*Nie potrzeba rady niewieście do zdrady.*

*Łacniej wór pchel upilnować niż jedną kobietę.*

**...I KONKLUZJA:**

*Z KOBIETAMI WIELKA BIEDA, LECZ BEZ KOBIET ŻYĆ SIĘ NIE DA.*

## Prawa, obowiązki, proporcje

# KOBIETOM trudno dogodzić

CHOĆ PROBLEMY kobiet, ich kariery zawodowe, sytuacja społeczna, miejsce i rola w rodzinie spotykają się z należną uwagą i na co dzień, to przecież z racji 8 marca dyskusje wokół tych spraw przybierają na sile. Dokonuje się sze regu oficjalnych podsumowań, które mają ten walor, że w sposób skondensowany ukazują to, o czym na co dzień wszyscy wiemy. Ukazują mianowicie, jak duża część postulatów kobiet została już uwzględniona przez państwo.

Dzięki uruchomieniu specjalnych funduszy w wielu powiatach powstały dodatkowe miejsca pracy — przede wszystkim dla kobiet: w roku 1971 zorganizowano takich warsztatów ok. 14 tys. w roku ub. — 16 tys. Zwiększono możliwości pracy w niepełnym wymiarze godzin, wzrosło zatrudnienie kobiet w chałupnictwie itp.

DZIĘKI tym i wielu innym zabiegom już w roku ubiegłym w urzędach pośrednictwa pracy nie notowano zwiększenia się liczby kobiet poszukujących zajęcia. Z zarejestrowanej liczby 6 tys. odzyskanych w fabrykach, pomieszczeń socjalnych — 75 proc. przeznaczono dla kobiet. Wprowadza się specjalnie przystosowaną dla pań odzież roboczą i ochronną. Raz jeszcze wspomnieć należy o przedłużeniu płatnych urlopów macierzyńskich — prawie do długookresowego urlopu bezpłatnego, podwyższeniu zasiłków połogowych, rodzinnych, poszerzeniu zakresu ochrony prawnej i socjalnej.

Obok tego odnotowujemy na naszym tj. kobiecym koncie starania o to, by zakład pracy w miarę swych możliwości większą troskę poświęcał naszym problemom codziennym, a więc by w miarę możliwości organizowane były kioski i fabryczne bufety, stołówki przygotowywały i sprzedawały częściowo przygotowane dania garmażeryjne, udostępniały dla prywatnych potrzeb pralnie fabryczne itp.

Lista zrealizowanych już postulatów jest długa i mogłaby cieszyć przedstawicielki płci słabej, gdyby nie ich wrodzona — jak twierdzą antyfeministi — przewrotność. Otóż cenimy sobie niezmiernie zainteresowanie ich sprawami, kobiety zaczynają niepokoić się nieco „na wyrost". Ilość łask, jakie spływają na nie w postaci rozlicznych aktów prawnych i zarządzeń, w praktyce może doprowadzić do tego, że przy całym szacunku dla kobiety stanie się ona w pewnym momencie pracownikiem kłopotliwym dla zakładu. No bo skoro trzeba nie tylko przestrzegać jej podstawowych i dodatkowych — wynikających z przynależności do kobiecego stanu — praw, ale jeszcze dbać o to by miała gdzie się uczyć, kupować, uczyć itp — to może lepiej jeżeli w zakładzie nie będzie zbyt dużo kobiet?

NIEPOKOJE takie są dość uzasadnione, gdyż — jak wykazują doświadczenia światowe — sytuacje takie zdarzają się nader często. Same też kobiety zwracają na to uwagę licznym międzynarodowym organizacjom interesującym się tymi problemami. Postulaty zainteresowanych sprowadzają się na ogół do tego, że pragną one, by zakłady pracy przestrzegały dokładnie podstawowych ich praw jako pracowników, natomiast by inne świadczenia były równomierne nie rozłożone na różne gospodarcze i społeczne dziedziny. Podobnie i u nas. Przypuszczalnie wiele pań czułoby się bardziej usatysfakcjonowanych, gdyby zamiast kiosku fabrycznego zwię kszono sieć sklepów osiedlowych, placówek usługowych, czy służby zdrowia, tak aby w miej scu zamieszkania mogły korzystać z nich bez straty czasu.

Chcemy być pracownikami ce nionymi i docenianymi — pracownikami, których chętnie widzi się za zakładowym progiem. Niech podstawową troską pracodawców będzie przestrzeganie na szych praw jako pracownika, natomiast w oraganizacji życia domowego i rodzinnego niechaj przede wszystkim pomagają instytucje specjalnie w tym celu powołane. Takie proporcje niewątpliwie pomogą kobietom w wypełnianiu swych obowiązków w całokształcie życia społecznego.

**Elżbieta DĄBEK**

## GRACE KELLY rezygnuje z futer

**GRACE KELLY** — ongiś zna na amerykańska aktorka, a od wielu już lat księżna Monaco, podjęła heroiczną decyzję. Postanowiła mianowicie zrezygnować, raz na zawsze, z noszenia jakichkolwiek strojów wykonanych z naturalnych futer. Pragnie ona w ten sposób zaprotestować przeciw eksterminacji niektórych zwierząt futerkowych. Grace Kelly już przed kilku laty zainicjowała kampanię na rzecz ochrony fok, których piękne skóry są bardzo cenione przez elegantki całego świata. **(RG)**

## MODA I URODA

# Jak nie być „desą"?

**KIEDY MOJA dwunastoletnia sąsiadka powiedziała do seniorki rodziny: „Babciu, dlaczego robisz z siebie „desę"? Ubieraj się tak jak ja!" — zrozumiałam, że skargi na brak odpowiednich ubrań dla osób starszych są uzasadnione. Nasi twórcy i rozprowadzacze konfekcji sądzą bowiem, że granica wieku to zarazem granica kolorów i fasonów. Starzejące się Polki skazane są na noszenie konfekcji, której sam widok przyprawia o najsmętniejsze myśli, a w połączeniu z ubraną osobą daje obraz brzydkiej staroświeckości, w języku młodzieżowym — „desy".**

DLACZEGO tak jest?

Nie pochwalam pań, które, kiedy przekroczą pięćdziesiątkę, zapominają o walorach kobiecości i o własnym zdrowiu. Unikając ruchu na powietrzu, gimnastyki, diety i, jak diabeł wody święconej, unikając wagi, jeśli nie zmusi do tego lekarz — łamią podstawowe przykazanie zachowania młodego wyglądu: „Do końca życia ważyć tyle, co w wieku 25 lat". Tęga kobieta, nawet ubrana w odmładzające jasne kolory i modne fasony, nie wygląda zachwycająco. Lecz „desę" czynią dopiero produkty przemysłu konfekcyjnego. Owe bure rozciągnięte swetry i czarne opięte spódnice, fartuchowate płaszcze z kołnierzem z „kota", flanelowe bluzki w czarno-fioletowy rzucik — niezmienne emanacje myśli naszych projektantów odzieży dla starszych pań...

W CO zatem powinny się ubierać współczesne seniorki? Idąc za sugestią dwunastoletniej sąsiadki, postanowiłam sprawdzić, do czego zmierza propozycja, aby babcia nosiła to, co i wnuczka. Zamiast odwiedzić pustawe sklepy z konfekcją dla młodzieży, sięgnęłam jednak do ankiety „Społem". Tamtejszy wydział badań rynku i łączności z konsumentami przeprowadził bowiem — wstępne badania upodobań odzieżowych uczniów szkół podstawowych i licealnych.

Wszyscy chcą się ubierać sportowo, niezależnie od pory dnia i okoliczności. Dziewczęta, jak i chłopcy chcą nosić spodnie skrojone jak dżinsy, sportowe kurtki i swetry z golfem. Połowa licealistów i licealistek chce aby wszystko to było brązowe, natomiast większość młodzieży ze szkół podstawowych wybiera kolor niebieski. Na drugim miejscu jedni i drudzy stawiają zielony. I na tym gama barw właściwie się kończy, jeśli nie liczyć białych bluzek (koszul) na uroczystości szkolne (na niewskolne młodzież nie życzy sobie żadnych specjalnych strojów).

ZNAJĄC poglądy najmłodszego pokolenia warszawiaków, do którego należy i moje dwunastoletnie vis, a vis, spróbowałam wyobrazić sobie, jak wyglądała by babcia ubrana w niebieskie dżinsy (u góry dopasowane do granic możliwości, poniżej kolan rozszerzone), niebieską kurtkę z pagonami i golf? Hmmm...

A gdyby to nie było niebieskie, tylko brązowe? Też hmmm...

Ale trzeba być realistką. Dopóki nasze starsze panie nie będą szczupłe, nie powinny nosić spodni i krótkich kurtek — tylko spódniczki i żakiety zakrywające biodra, lub nie przecięte w pasie suknie i płaszcze.

TYLKO ŻE, na litość, wszystko to nie może być szaro-bure, czarne, fioletowe i zawsze jednakowo uszyte bez względu na modę. Pierwsze przykazanie estetycznego wyglądu w starości, to noszenie jasnych kolorów, dziś już — równie łatwych do kserowacji co ciemne, bo pierze się je w misce i nie prasuje. Drugie przykazanie brzmi: ulżyć się modnie... nowiedzmy, umiarkowanie modnie. Na przykład, jeśli żurnale lansują suknie do kolan — zakrywać kolana, ale nie połowę łydek. Jeżeli moda przechodzi na spódnice rozszerzane — odłożyć na rok czy dwa waską spódnicę, a wyjąć z szafy kloszową lub plisowaną. I tak dalej.

CZY TO WYSTARCZY, żeby nastolatki nie uważały seniorek za „desy"? Po raz trzeci: hmmm... Bo od ubrania zależy sporo, na przykład lepsze samo poczucie i humor, ale prawdziwa młodość tkwi nie w tym, co na zewnątrz, tylko w tym, co wewnątrz człowieka.

**Irena FRĄCKOWIAK**

**MARGERY ALLINGHAM**

**Przełożyła: Irena Doleżal-Nowicka**

**97**

*Odziedziczyłam trochę inteligencji po ojcu i potrafię to docenić. Matka napisała jednak jeden list, w którym moim zdaniem zawarta jest pewna treść, chociaż wiele osób uważałoby go za pozbawiony sensu. Oto on:*

*Zbuduję dom mój z sitowia,*
*Zawiły, pleciony jak kosz. Poprzez źdźbła wiatr hula*
*Badawczy, lekkopalcy, dokucza,*
*Oddechem swym miażdży.*
*Lecz ja nie zwrócę nań uwagi, będę zajęta.*

*— Chyba nie ma pan ochoty na jeszcze jedną herbatę?*

*Dopiero po pół godzinie wrócił do swego pokoju i dając położył się do łóżka. Książka pożyczona przez pannę Jessikę leżała na kołdrze. Była tandetnie wydrukowana, miała okropnie pozaginane rogi, dziwaczną okładkę i sterczały z niej kawałki papieru z nieaktualnymi od dawna ogłoszeniami. Otworzył ją na chybił - trafił i ustępy które przeczytał jeszcze mu się kołatały po głowie, kiedy zamknął oczy:*

*„TWARÓG (pozostałość kwaśnego mleka pozostawionego przez nieporządne panie domu w butelce albo blaszance). Można poprawić jego smak dodając posiekanej szalwii, szczypiorku czy też rzeżuchy. Ja sam, ponieważ nie jestem specjalnie łakomy, egzystowałem znakomicie na tej mieszaninie, spożywanej wraz z niewielką ilością chleba dnie całe, odmieniając sobie smak dodatkiem poszczególnych ziół.*

*ENERGIA. Należy oszczędzać energię. Tak zwani naukowcy powiedzą wam, że energia to tylko ciepło. Nie zużywaj jej wobec tego więcej niż trzeba w danym momencie. Ja oceniam jedną godzinę snu jako odpowiednik jednego funta ciężkiego pożywienia. Bądź czytelniku pokorny. Bierz, co ci dają, nawet jeśli dar ofiarowany jest z pogardą. Dający znajdzie nagrodę we własnej duszy czy to dlatego, że jest cnotliwy, czy dlatego, że się chce popisać. Zachowuj spokój. Martwienie się i obżałowywanie siebie zużywa tyle energii (tzn. ciepła), ile poważne rozmyślanie. W ten sposób będziesz wolny i nie staniesz się ciężarem dla krewnych czy społeczeństwa. Twój umysł również będzie lżejszy i bardziej skłonny do kontemplacji i cieszenia się urokami natury i wynalazków człowieka, co jest nic nie kosztującym luksusem, na jaki inteligentny człowiek z łatwością może sobie pozwolić.*

**98**

*KOŚCI. Dużą, pożywną wołową kość goleniową można kupić za pensa. Wracając do domu od rzeźnika człowiek roztropny w przydrożnym żywopłocie znaleźć może korzeń goździka, albo jeśli ma trochę szczęścia, czosnek...*

*Campion przewrócił się na brzuch.*

*— O Boże — jęknął.*

*8. NIE CHCĘ JECHAĆ NA APRON STREET*

*Uświadomił sobie, że hałas, jaki go obudził, to otworzenie drzwi i że ktoś, kogo ręka ciągle spoczywa na gałce klamki rozmawia w korytarzu. Był to Charlie Luke.*

*— ...marnowanie czasu na dachu — dobiegł go niezwykle łagodny głos Luke'a. — Młodzież również z łatwością złamać kark. Nic mi do tego, i jeśli zabieram w tej sprawie głos, bardzo przepraszam ale... to mi się wcale nie podoba. Chcę, żebyś była rozsądna.*

*— Już sam ton, nie słowa uświadomiły Campionowi scenę. Nasłuchiwał odpowiedzi, lecz cichy strumyczek dźwięków, jaki go dolatywał, był nie do rozróżnienia.*

*— Bardzo mi przykro. — Inspektor detektyw robił wrażenie, że znajduje się w obcym sobie żywiole. — Nie, oczywiście, nic nikomu nie powiem. Dlaczego uważasz, że mógłbym to zrobić? Głośnik ze stacji kolejowej? Och, bardzo przepraszam, panno White, nie zdawałem sobie sprawy, że tak głośno mówię. Do widzenia!*

*Znowu dał się słyszeć jakiś gwałtowny ruch, drzwi otworzyły się na cal lub dwa, ale znowu się przymknęły, kiedy inspektor na pożegnanie zawołał:*

*— I ostrzegam, nie wpakuj nogi w szprychy!*

*Wszedł wreszcie do sypialni Campiona z miną raczej zmartwioną niż speszoną.*

*— Znowu ta smarkula — westchnął. — No, teraz już nie będzie mogła powiedzieć, że jej nie ostrzegłem. Dzień dobry panu. Renee mi to wreczyła, jak się dowiedziała, że idę na górę. — Tacę z dwiema filiżankami herbaty postawił na toaletce. — Bardzo miłe zaciszne miejsce do popełnienia morderstwa — mówił rozglądając się po pokoju. — Tam, gdzie spędziłem całą noc nie podawano herbaty. „Sądzi pan, że dokopiemy się jakichś skarbów" — powiedziałem do nadinspektora, ale nie miał ochoty do żartów. No, cóż wykopaliśmy starszego pana i część jego umieściliśmy w garnuszkach sir Dobermana.*

(ciąg dalszy nastąpi)

**99**

## KWIATY DLA PAŃ

GAŁĄZKĘ KONWALII, symbolizującą naukę, ofiarując Nawojce, pierwszej studentce Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wkrótce po jego otwarciu pojawił się w grodzie podwawelskim pewien scholar, odznaczający się pilnością i bystrością tak wielką, że niebawem zdobył stopień bakalarza. I wtedy wybuchł skandal: kiedy w czasie juwenaliów oblano go wodą, przemokłe szaty „wydały kształt niewieści". Zdumienie, zgroza i szał ogarnęły zebranych. Wołano, aby rozgami zasiec bezwstydnicę, która ośmieliła się „przywdziać strój przynależny mężczyznom i, co gorsza, zamiast pilnować kądzieli, odważyła się zabawiać swój umysł nauką niepryzstojną białogłowie". A do profesory wzięły Nawojkę w obronę i umieściły w klasztorze, gdzie nauczała i, jak przypuszcza się, ułożyła dla córki Jagiełły tzw. „Modlitewnik Nawojki", arcydzieło literatury staropolskiej, odznaczające się głębokim liryzmem modlitewnym oraz żarliwością zamknięta w kunsztowną formę słowa. Tak więc Nawojka jest patronką wszystkich naszych pań, które zamieniły wrzeciono na pióro, a kądziel na naukę, a wśród nich pierwsze miejsce zajmuje Maria Skłodowska-Curie.

A TERAZ przygarść postów dla tych współczesnych dziewcząt, które przewodzą młodzieżowym gangom, biorąc udział w napadach i innych niegodziwościach. Patronką ich powinna być Katarzyna ze Skrzypny, zawołana zbójniczka.

Zbójnictwo — to zawód czysto męski i, rzec by można, poślannictwo. Wszak zbójnicy na swój sposób „równali świat", odbierając bogatym i rozdając ubogim to, co zrabowali. Zbójnictwo nie było dla bab, a jednak trafiła się jedna między nimi. Nie zdobyła jednak sławy o jakiej śpiewają po karczmach i chatach, stawiąc chrobrość i serce otwarte dla wszelkiej biedoty. Katarzyna ze Skrzypny, pani na Berwaldzie, była zwyczajnym rozbójnikiem, który, skrzyknąwszy swą czeladź i poddanych, rabował podróżnych, napadał na kupców i czynił wszelkie zło, mając na uwadze jedynie swój pożytek. A białka była ponoć można w sobie, tak, że bali się jej wszystkie chłopy. Kiedy siadła na koń, stękała pod nim ziemia, a jak jechała przez puszczę, to wszystkie jodły trzęsły się jak w febrze, a gdy huknęła koło ów. Katarzyny, swej patronki, to echo niosło się pięciokrotnie tam i z powrotem, aż do Św. Krzyża, przez Łysiec i Gołoborze. I napadałaby jeszcze długo niewinnych i zacnych ludzi, gdy by nie króla królewskiej sprawiedliwości. Schwytaną ułaskawiono przed sądem i za jej niepoczciwość skazano na obwieszenie zwyczajne, za szyję, a nie za piąte ziobro, jak prawego zbójnika, wedle odwiecznego zwyczaju.

Miejcie to na uwadze biorące udział w gangach dziewczęta.

CZERWONY GOŹDZIK zaś Wam, które krosna przeistoczyłyście w broń, aby walczyć o słuszną sprawę na polach bitew, w ruchu oporu, w powstaniach, w partyzantce — czerwony goździk Wam, kobiety wietnamskie, które biły się pod gradem bomb o własny dom, czerwony goździk Tobie, Dziewico Orleańska, która powiodłaś w bój rycerzy przeciwko najeźdźcom swej ojczyzny, i tobie, Emilio Plater, Bohuszewiczówno, Kostrzewo, które swoje życie, zdrowie i szczęście poświęciłyście dla kraju i narodu. Patronką zaś Waszą niech będzie mickiewiczowska Grażyna, która w obliczu przeniewierczości męskiej rzuciła na szalę śmierci własne życie.

BUKIET zaś najpiękniejszych kwiatów, które swoje barwy i zapachy zapożyczyły chyba od damskiej urody i wdzięków, ofiaruję tym wszystkim kobietom, które w domowym zaciszu utrzymują nie wygasający płomień rodzinnej więzi, kobietom, które na urzędach i posadach, w zakładach pracy i fabrykach, na roli, snują szarą, ale konieczną i pożyteczną przędzę życia.

CAŁY TEN BUKIET kwiatów zebranych z wszystkich ogrodów, łąk, pól i lasów wręcza Wam dzisiaj —

**ADRIAN**

W niedzielę premiera piłkarskiej wiosny

# Stalowcy z Mielca w strzeleckiej formie

**PIŁKARSKA wiosna w Szczecinie trwa od... stycznia. W tym roku bowiem, dzięki sprzyjającym warunkom klimatycznym, piłkarze bardzo wcześnie wybiegli na boiska i mogli prowadzić prawie normalne treningi. Toteż w naszym województwie rozegrano już ponad setkę spotkań piłkarskich, oczywiście najwięcej w ramach turnieju OZPN o puchar „Kuriera Szczecińskiego".**

PRAWDZIWA premiera piłkarskiej wiosny w Szczecińskiem nastąpi jednak dopiero w najbliższą niedzielę. O godzinie 14 na boisko przy ul. Twardowskiego wybiegną najlepsze „jedenastki" Pogoni i Stali Mielec. Spotkanie to wywołuje bardzo duże zainteresowanie sympatyków futbolu. Nic zresztą dziwnego, mielczanie należą do krajowej czołówki. Po pierwszej rundzie zajmują trzecie miejsce w tabeli mając dwa razy tyle punktów co Pogoń i zaledwie o dwa punkty mniej niż lider i wicelider: Górnik i Ruch. Stal była najbardziej bramkostrzelnym zespołem ekstraklasy w rundzie jesiennej, zdobywając 22 bramki.

NIEDZIELNI przeciwnicy portowców wykazują w chwili obecnej tak że wysoką formę strzelecką. W czasie zgrupowania w Jugosławii w 5 meczach zdobyli 18 bramek nie tracąc ani jednej. Pokonali m. in. I-ligowy zespół austriacki Klagenfurt — 3:0 i dobrze notowany Hajduk (Split) — 2:0. Po powrocie do Polski Stal wygrała ze Startem Starachowice 4:0. Z wypowiedzi trenera węgierskiego Karoly Kontha (poprzednio trenował Stal Rzeszów) wynika, że mielczanie trenują bardzo pilnie i myślą o sukcesach.

**A oto piłkarska kadra Stali M. z której ustalony będzie skład na mecz z Pogonią: BRAMKARZE — Kukla, Majcher, Czekański, OBRONCY — Rześny, Kosiński, Janas, Hansel, Nowacki, Łapicz, ROZGRYWAJĄCY I NAPASTNICY — Gąsior, Kasperczak, Popowicz, Lato, Homarski, Karaś, Stój, Sekulski, Młynarczykowski, Szeląg. W zespole tym jest trzech kadrowiczów: Lato, Kasperczak, Rześny.**

SYMPATYCY piłkarstwa śledzili z uwagą przygotowania zespołu Pogoni, który zimowe miesiące spędził w naszym województwie (Szczecin, Świnoujście). Portowcy rozegrali 8 spotkań sparringowych 2 wygrywając, cztery remisując i dwa przegrali. Bilans bramkowy wynosi 7:6 dla Pogoni. Trener Edmunt Zientara dysponuje następującą kadrą piłkarską:

**BRAMKARZE — But i Frączczak, OBROŃCY — Janduda, Wawrowski, Folbrycht, Pawlaczyk, Jatczak, Malinowski, ROZGRYWAJĄCY I NAPASTNICY — Kasztelan, Boguszewicz, Mikulski, Wolski, Mańko, Justek, Wierzbicki, Czubak, Woronko, Masicz.**

W TRAKCIE tegorocznych spotkań trener próbował różnych wariantów, wydaje się, że próby te przyniosły rezultaty. Najwięcej kłopotów było z atakiem, którego skład w zasadzie został ustalony. Co prawda nie jest to taki atak jakiego życzyłoby sobie kierownictwo klubu, a także kibice, w każdym razie powinien być skuteczniejszy niż na jesieni. Pogoń czeka przecież trudne zadanie — odrobienie zaległości punktowych. Pamiętajmy jednak, że pierwszy przeciwnik — Stal Mielec — należy do najlepszych zespołów piłkarskiej ekstraklasy.

(Tar)

Poniżej zamieszczamy końcową tabelę I rundy rozgrywek o mistrzostwo I ligi piłkarskiej.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. | Górnik | 18 | 15—5 |
| 2. | Ruch | 18 | 17—8 |
| 3. | Stal M. | 16 | 22—13 |
| 4. | Gwardia | 16 | 17—11 |
| 5. | Wisła | 15 | 19—14 |
| 6. | ŁKS | 15 | 16—13 |
| 7. | ROW | 13 | 11—13 |
| 8. | Legia | 12 | 12—11 |
| 9. | Zagłębie S. | 12 | 14—14 |
| 10. | Lech | 12 | 8—15 |
| 11. | Zagłębie W. | 10 | 14—20 |
| 12. | Polonia | 9 | 10—22 |
| 13. | Pogoń | 8 | 10—16 |
| 14. | Odra | 8 | 9—19 |

## Z notatnika sportowca...

WOJEWÓDZKA Przychodnia Sportowo-Lekarska zawiadamia wszystkich zawodników, że w dniach 12, 26 bm. i 9. IV br. przychodnia będzie nieczynna. Badania sportowców w tych dniach przeprowadzane będą w Poradni Sportu Szkolnego i Młodzieżowego przy ul. Narutowicza nr 17 (hala sportowa).

* * *

OKRĘGOWY Związek Szachowy organizuje mistrzostwa młodzików w szachach. Prawo startu w imprezie mają dzieci urodzone w latach 1959 i młodsze. Zawody odbędą się 12 bm. w sali WSS „Społem" przy ul. Kolumba 5 (I piętro) o godz. 17.30.

* * *

ZARZĄD Powiatowy TKKF w Goleniowie zawiadamia, że od dnia 11 marca w każdą niedzielę organizowany będzie „Bieg po zdrowie". Wszystkich chętnych organizatorzy zapraszają na miejsce zbiórki o godz. 10 przed budynkiem Liceum Ogólnokształcącego, ul. Świerczewskiego.

### ...I TURYSTY

KLUB Turystyczny PTTK „Wkrzanie" powołał do życia punkt informacji krajoznawczo-turystycznej, który działa w Klubie Młodych „Nad Odrą" przy ul. Robotniczej 3. W punkcie uzyskać będzie można informacje dotyczące organizacji i prowadzenia wycieczek i obozów oraz zdobywania odznak turystycznych. Punkt czynny będzie w każdy piątek od godz. 17 do 21.

* * *

KLUB TURYSTYCZNY „88" organizuje w niedzielę wycieczkę do Stargardu, której uczestnicy zapoznani zostaną z zabytkami tego miasta. Zbiórka chętnych o godz. 8 na Dworcu Głównym. (jg)

## Uwaga sędziowie kolarscy!

W NIEDZIELĘ 11 bm. o godz. 11 w sali WKKFiT nr 10, przy ul. Tkackiej 55 odbędzie się kurso-konferencja sędziów kolarskich Szczecińskiego Okręgowego Związku Kolarskiego. Obecność sędziów obowiązkowa.

O PUCHAR „KURIERA"

# Na torze motocrossowym walczyć będą kolarze

KOLARSKIE wyścigi przełajowe cieszą się w całym świecie coraz większą popularnością. Ta specyficzna konkurencja wymaga od zawodników nie tylko perfekcji w opanowaniu techniki jazdy, ale również żelaznej kondycji i dużej sprawności osobistej. Pokonywanie naturalnych przeszkód terenowych, bieg z rowerem na plecach, podchody i zjazdy sprawiają, że zawody te są widowiskowe. Kolarskie crossy w Szczecinie odbywały się dotychczas w Lasku Arkońskim, gdzie publiczność mogła oglądać tylko fragmentarycznie walkę na trasie.

Aby sympatykom sportu dać możliwość oglądania zmagań za wodników na całej trasie, nasza redakcja, wraz z Okręgowym Związkiem Kolarskim i MKKFiT postanowiła zorganizować wyścig przełajowy na torze motocrossowym.

By imprezę tę uczynić jeszcze bardziej atrakcyjną sobotnie zawody składać się będą z dwóch biegów, z których każdy rozegrany zostanie na dystansie 10 km. Po pierwszym wyścigu usta lona zostanie kolejność z jaką zawodnicy meldować się będą na mecie a do drugiego biegu kolarze wystartują w odwrotnej kolejności. Jako pierwszy na trasę wyruszy więc zawodnik, który zajął ostatnie miejsce, a zwycięzca pierwszego biegu wystartuje jako ostatni. Tak więc najlepsi crossowcy dadzą handicap swym słabszym rywalom.

Triumfatorem imprezy zostanie zawodnik, który w obu biegach zgromadzi największą ilość punktów. (d)

## Z boisk piłkarskich

**TOWARZYSKIE MECZE PIŁKARSKIE**

OSTATNIĄ próbą przed wiosenną premierą w I lidze piłkarskiej było dla poznańskiego Lecha spotkanie z miejscowym rywalem — Olimpią. Mecz zakończył się nikłym zwycięstwem Lecha nad trzecioligowym przeciwnikiem 1:0.

W TOMASZOWIE MAZ. rozegrano towarzyski mecz piłkarski, w którym I-ligowy ŁKS pokonał miejscową Lechię 1:0.

BARDZO wymagającym sparringpartnerem rybnickiego ROW okazał się drugoligowy zespół Piasta Gliwice, który niespodziewanie wysoko pokonał na własnym boisku pierwszoligowców 5:2 (3:2).

W MECZU piłkarskim drugoligowy Widzew (Łódź) pokonał Włókniarza Pabianice 3:2 rzutami karnymi. W normalnym czasie gry uzyskano remis 0:0.

ROZEGRANY w Nowej Hucie towarzyski mecz piłkarski pomiędzy miejscowym Hutnikiem a Cracovią zakończył się zwycięstwem Hutnika 2:1.

**HOLANDIA — NRF 0:0 W ELIMINACJACH TURNIEJU UEFA**

W ELIMINACYJNYM meczu piłkarskiego turnieju juniorów UEFA, Holandia zremisowała z NRF 0:0. Było to pierwsze spotkanie eliminacyjnej grupy VI, w której występuje również reprezentacja Polski. Najbliższy mecz tej grupy odbędzie się 13 bm., w którym przeciwnikiem Holandii będą polscy juniorzy.

## Zakończenie V ZIMS

ZGASŁ znicz V Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Przez 6 dni — 1 200 uczniów szkół podstawowych i średnich walczyło o zwycięstwa w pięciu dyscyplinach i 64 konkurencjach. 94 najlepszych z nich otrzymało złote medale, a 4 wśród medalistów równocześnie tytuł najlepszego ucznia — sportowca.

## TEATRY

POLSKI — „Damy i huzary" g. 19.30; WSPÓŁCZESNY — „Obszar cienia" g. 17; MUZYCZNY — „Aniuta" g. 19.

## KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Biały ptak z czarnym znamieniem" g. 10.30, 13, 15.30 — radz. od lat 14 — panoram.; „Wspomnienia z przyszłości" g. 18, 20 — NRF — od lat 14 (czwartek i piątek); KOSMOS (tel. 355-02) „Pojedynek rewolwerowców" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — USA — od lat 16 (czwartek i piątek); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Prywatna wojna Murphy'ego" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — ang. od lat 16 (czwartek i piątek); BAŁTYK (tel. 733-35) „Kopernik" g. 16.30, 19.30 — pol. od lat 14; piątek: g. 10.30, 13.30, 19.30; POLONIA (tel. 218-34) „Niebieski żołnierz" g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — USA od lat 16 — panoram. (czwartek i piątek); PIONIER (tel. 475-02) „Porwany ekspres" g. 10, 17; „Dziki i swobodny" g. 11, 13, 15; „Rękopis znaleziony w Saragossie" g. 18 — pol. od lat 16 — panoram.; „Zwariowany weekend" g. 22 — fr. od lat 16 — panoram. (czwartek i piątek); PROMIEŃ — „Niebieski żołnierz" g. 16, 18.05, 20.10 — USA — od lat 16 — panoram.; MARS — „Dziewczyna inna niż wszystkie" g. 18, 20 — ang. od lat 18; ECHO (Krzekowo) „Tylko dla orłów" g. 18 — ang. od lat 14 — panoram.; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Klan Sycylijczyków" g. 17.30, 19.30 — fr. od lat 16 — panoram.; MEWA (Żelechowo) „Love Story" g. 18 — USA — od lat 16; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Znikający punkt" g. 17, 19.10 — USA — od lat 18; HUTNIK (Stołczyn) „Jarzębina czerwona" g. 17, 19 — pol. od lat 14 — panoram.; 1 MAJ (Żydowce) „Ballada o Cable'u Hogue'u" g. 17, 19.15 — USA — od lat 16; BAJKA (Police) „Pamiętaj o rocznicy ślubu" g. 17, 19 — ang. od lat 16; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „150 na godzinę" g. 19 — pol. od lat 11; SYRENKA (Jasienica) „Jedna z tych rzeczy" g. 18 — duński od lat 18; ZATOKA (Nowe Warpno) „Świadek zaginął" g. 18 — radz. od lat 14 — panoram.; STOKROTKA (Śmierdnica) „Wódz Seminolów" g. 19 — panoram. od lat 14; DAR (Stargard) „Dziewica i Cygan" g. 18, 20 — ang. od lat 16; INA (Stargard) „Oto jest głowa zdrajcy" g. 16.30, 19 — ang. od lat 14; WISŁA (Goleniów) „Narkomani" g. 18, 20 — USA — od lat 18; GRYF (Gryfino) „Łagodna" fr. od lat 18; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Nie można żyć we troje" ang. od lat 18.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Z Kabulu do Jerozolimy" g. 11—20.

## KLUBY

TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Effie Briest" g. 18, 20 — NRD — od lat 14; TRYGŁAW — Odrowąża 1 — „Kwiatek dla Ewy" g. 19.

## WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVIII w.; Władztwo Książąt Pomorskich g. 11—17; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat; Przyroda i gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; Sztuka polska i nabytki Muzeum Narodowego w Szczecinie z lat 1970—72 g. 11—17.

## DYŻURY

SZPITALE

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej; WEWN. — Unii Lubelskiej; CHIR. — Unii Lubelskiej; POŁOŻNICTWO — Golęcino; PRZYCHODNIE: DZIECIĘCA — al. Wojska Polskiego 72 g. 19—7; OGÓLNA — al. Jedn. Narodowej nr 12 — całą dobę; STOMATOLOGICZNE — al. Piastów 1 — g. 20—7; NR 2 — Nad Odrą 18 — godz. 8—15; SKÓRNO-WENEROLOGICZNE — H. Pobożnego 14 g. 9—17; M. Buczka 6 g. 8—16; Nad Odrą 14 — g. 8—19; Kapitańska 3 — g. 8—15; Woj Polskiego 101 — g. 8—17.

APTEKI

NR 1 (dodatkowo odtrutki i tlen) Jagiellońska 16a — tel. 371-55; NR 3 — Al. Piastów 60 — tel. 465-17; NR 73 — Marcina 1 — tel. 221-09.

POGOTOWIE PRACY APTEK: NR 11 — Dąbie: NR 12 — Podjuchy.

INFORMACJA KOLEJOWA: 460-23 460-24; Pociągi przyjeżdżające — 916; Pociągi odjeżdżające — 917

INFORMACJA TURYSTYCZNA: al. Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32 — czynna od godz. 8-18.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch". REDAKCJA I ADMINISTRACJA: pl. Hołdu Pruskiego 8 70-550 Szczecin ▲ Telefon centrali: 430-21 ▲ Sekretariat red. naczelnego: 457-41 ▲ Dział łączności z Czytelnikami: 450-21.

Druk Szcz. Zakł. Graf. E-1

## TELEWIZJA

**PROGRAM POLSKI**

16.30 Dziennik TV. 16.40 „Ekran z bratkiem". 17.45 PKF. 17.55 Film baletowy „Hipnotyzer". 18.25 „Od wsi do wsi". 18.45 „Gdyby o jeden kwadrans". 19.15 Przypominamy, radzimy. 19.20 Dobranoc dzieciom (Bolek i Lolek — kolor). 19.30 Dziennik TV. 20.05 Film ang. „Złoty Napoleon". 20.55 „Uroczysko". 21.25 Ekspres 21. 21.55 „Malarz i modelka" — felieton filmowy (kolor). 22.10 Hiszpański program rozrywkowy (kolor). 23 Dziennik TV 23.30 TV Technikum Rolnicze.

**PIĄTEK**

9 Film ang. „Złoty Napoleon". 9.55 Wychowanie obywatelskie dla klas VII. 10.55 Wychowanie obywatelskie dla klas VIII. 12.45 i 13.25 TV Technikum Rolnicze. 15.20 i 15.55 Politechnika TV. 16.30 Dziennik TV. 16.40 Dla dzieci „Pora na Telesfora. 17.25 „Nie tylko dla pań". 17.45 „Piosenki w mundurze". 18.15 Turystyka i wypoczynek. 18.25 Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 Za kierownicą. 19.20 Dobranoc dzieciom. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Film TVP „Ballada o ścinaniu drzewa". 20.40 Panorama tygodnia. 21.20 Teatr TV „Gra". 22.15 Dziennik TV. 22.35 Sport. 23 Powtórzenie wykładów Politechniki TV.

**PROGRAM II**

16.45 „Życzę Ci". 17.05 „Miłość i życie kobiety" — program muzyczno-poetycki. 17.45 Reportaż „Pani inżynier". 18 „Tylko dla kobiet". 18.30 „Dom". 18.45 J. angielski w nauce i technice. 19.20 Dobranoc dzieciom (kolor). 19.30 Dziennik TV. 20.05 „Nazywa się dr Ewa" — reportaż. 20.15 Program rozrywkowy „Dla Ciebie". 21.10 Kolekcja mody polskiej „Wiosna 73". 21.50 „24 godziny" (kolor). 22 „Nasi miluśnieńscy". 22.10 Ogłoszenie matrymonialne" film TVP. 23 Lekcja j. francuskiego.

**PIĄTEK**

16.45 „Podróże naukowe". 17.15 Polski film dokumentalny. 18 TV Uniwersytet TWP. 18.30 Lekcja j. angielskiego. 19 „Hello Dolly" — potyczki z filmem. 19.20 Dobranoc dzieciom. 19.30 Dziennik TV. 20.05 „Jazz Jamboree" — cz. II. 20.55 „24 godziny" (kolor). 21.05 Film NRF „Tino Rinnelt porwany" — cz. I. 22.25 Program popularnonaukowy. 22.25 „Kryptonim N". 22.55 Lekcja języka angielskiego.

**PROGRAM BERLIŃSKI**

15.30 Lekcja jęz. angielskiego. 16.25 Reportaż znad Gangesu". 17.05 Pedagogiem — pedagogom. 17.30 Wiadomości. 17.35 Gimnastyka. 17.45 „Mikrobus do Karakorum". 18.15 Mozaika muzyczna. 18.40 Telereklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Poradnik dla małżeństw. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 „Jedna róża dla pani". 20.45 Polecamy... 20.50 Wieczór walców Straussa. 21.50 „Za Arkadami". 22.20 Kronika.

**PIĄTEK**

7.55 Lekcja j. rosyjskiego. 8.25 Kronika. 9 „Róża dla ciebie". 9.45 Wieczór walców Straussa. 10.45 Mozaika tygodnia. 11.10 Wiadomości. 14.55 Polecamy... 15 Program dla wsi. 15.40 Kącik życzeń. 16.40 „Japonia dzisiaj". 17.05 Przerwa w podróży. 17.30 Wiadomości. 17.35 Gimnastyka. 17.45 Widowisko dla dzieci. 18.15 „Hipnoza w lecznictwie". 18.45 Telereklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Film z serii „Sebastian". 19.25 Prognoza pogody kronika. 20 Film fr. „Przygody Robinzona Cruzoe". 20.50 „W obiektywie" 21.25 Film z M. Vlady „Krótka historia". 22.45 Kronika.

## RADIO

**PROGRAM I**

WIADOMOŚCI: 15, 16, 19.05, 22, 23, 24.

15.05 Spotkanie z Wielką Ork. Symfoniczną PR i TV w Katowicach. 15.30 Listy z Polski. 15.35 Różne zespoły. 16.03 Tu druga zmiana 16.10 W kręgu polskiej muzyki rozrywkowej. 16.30 Muzyczne popołudnie dla dziewcząt. 17 Studio Młodych. 17.15 Głosy kontra instrumenty. 17.50 Rytm. rynek i reklama 18.05 Płyty z różnych stron. 18.30 Z cyklu: gmina, urząd, samorząd. 18.40 Parafrazy koncertowe. 19.30 Tylko on jeden — w piosence. 20.15 „Tylko ona jedna" w piosence. 21 Trzy zespoły — trzy style. 21.25 Studio Młodych. 21.30 Ballady i romanse 22.05 Przeboje kabaretowe lat 30. 22.25 Co słychać w świecie. 22.30 Przeboje kabaretu Starszych Panów. 23.15 Wszystko w stylu „sweet". 0.05—3 Program nocny.

**PROGRAM II**

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01.

15 Program dla młodzieży. 15.40 Stołeczne aktualności muzyczne. 16 „Czas i ludzie". 16.15 „Skuś baba na dziada, skuś". 16.25 „Luxpolanaki". 16.45 Informujemy, proponujemy, radzimy. 17 Przegląd aktualności Wybrzeża. 17.15 Komentarz aktualny. 17.25 Czwartek literacki. 18.40 Widnokrąg. 19 Studio Młodych „Moja dziewczyna". 19.15 Lekcja j. rosyjskiego. 19.30 „600 sekund z Liberca". 19.40 „Kobiety o kobiecie". 20 Utwory Aleksandra Borodina. 20.30 Zespół Dziewiątka „Cień kobiet". 21 Z nagrań ork. kameralnej PR i TV w Katowicach. 21.50 „Po raz pierwszy na antenie" 22.30 Książki, które na was czekają. 22 „Trybuna Kompozytorów — Paryż 72". 23.40 Wielogłosowa muzyka wczesnego średniowiecza.

**PROGRAM III**

15.10 Ballady Laury Nyro. 15.30 Kwadrans ze znakiem zapytania. 15.45 W kręgu piosenki. 16.05 Historia w szlafroku. 16.15 Gra trio Shirley Scott. 16.30 Tomik piosenek miłosnych. 16.45 Nasz rok 73. 17.05 „Tajemnica ślepych ptaków". 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Nieznane o znanych — Eliza Orzeszkowa. 18.10 Beat symfoniczny. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 „Gdybym był dziewczyną". 19.05 Pocztówka dźwiękowa z Paryża. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Gospels dziś. 20.25 „Woman — znaczy kobieta". 20.45 Lekcja j. niemieckiego. 21 Magazyn muzyczny. 21.30 Brasiliana Badena Powella. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 „Wiejski Sherlock Holmes". 22.45 Romanse cygańskie 23 Miniatury poetyckie. 23.05 Laboratorium.

# PP Żegluga Szczecińska

**informuje, że**

**w roku 1973/74 zostaje uruchomiona jedna klasa (pierwsza)**

**TECHNIKUM I ZASADNICZEJ SZKOŁY ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ WE WROCŁAWIU**

**dla kandydatów z naboru przedsiębiorstwa.**

Rekrutację na terenie Szczecina prowadzi PP Żegluga Szczecińska. Dokumenty o przyjęcie do obu szkół przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego tego przedsiębiorstwa (ul. Energetyka 55, pokój 4, tel. 367-62).

Kandydaci (chłopcy) winni przedłożyć następujące dokumenty:

**DO TECHNIKUM ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ:**

1. Podanie o przyjęcie do szkoły (ujednolicony wzór)
2. Metrykę urodzenia lub wyciąg z dowodu osobistego ojca lub matki
3. Świadectwo zdrowia
4. Wyciąg ocen za I półrocze klasy VIII
5. Opinię ze szkoły podstawowej.

**Do technikum obowiązują egzaminy z następujących przedmiotów:**

— języka polskiego — pisemny i ustny
— matematyki — pisemny i ustny

**Nauka w Technikum trwa 5 lat, po ukończeniu uzyskuje się Dyplom Technika mechanika-nawigatora.**

**DO ZASADNICZEJ SZKOŁY ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ:**

1. Podanie o przyjęcie do szkoły (ujednolicony wzór)
2. Metrykę urodzenia lub wyciąg z dowodu osobistego ojca lub matki
3. Świadectwo zdrowia
4. Wyciąg ocen za I półrocze klasy VIII
5. Opinię ze szkoły podstawowej

Do zasadniczej szkoły istnieje możliwość przyjęcia bez egzaminów wstępnych, na podstawie pozytywnych ocen uzyskanych w I półroczu nauki w ostatniej klasie szkoły podstawowej.

**Nauka trwa 3 lata i po ukończeniu uzyskuje się kwalifikacje marynarza w żegludze śródlądowej i krajowej.**

**W obydwu szkołach istnieje internat.**

Uczniowie posiadający trudne warunki materialne mogą ubiegać się o przyjęcie do internatu oraz o stypendium. Każdy uczeń otrzymuje bezpłatnie mundur szkolny.

**Termin składania dokumentów upływa z dniem 15 marca 1973 r.**

1064-K

**SPÓŁDZIELNIA PRACY REMONTÓW STATKÓW**

# „REMSTAT-SERVICE"

**w Szczecinie, ul. Kujota 6/8**

## przyjmuje zlecenia

W ZAKRESIE INSTALACJI CENTRALNEGO OGRZEWANIA NA ZLECENIA OSÓB PRYWATNYCH

Szczegóły do omówienia w Sp-ni, tel. 476-16, wew. 14.

939-K

### NAUKA

**ANGIELSKIEGO**, niemieckiego, francuskiego, lekcje, korepetycje, tłumaczenia, listy, maszynopisanie oraz korepetycje z chemii, biologii. Jagiellońska 7—2, tel. 38-665. 2714-G

**GRYFINO** — filolog z zagraniczną praktyką uczy francuskiego, niemieckiego, korepetycje, tłumaczenia. Tel. 23-03 (szkoła). 2717-G

### PRACA

**ZAOPIEKUJĘ** się dzieckiem we własnym domu. Wiadomość: Kołłątaja 27—3. 2623-G

**ZAOPIEKUJĘ** się dzieckiem we własnym domu. Boh. Getta Warszawskiego 20—2. 2664-G

**ZAOPIEKUJĘ** się dzieckiem we własnym domu. Tel. 347-61. 2673-G

**PRZYJMĘ** na stałe starszą panią do półtorarocznego dziecka. W zamian dam mieszkanie. Szczecin, Bulwar Gdański 1-b—9. 2675-G

**POTRZEBNA** gosposia. Pl. Grunwaldzki 1—16. Zgłoszenia od godz. 17—19. 2709-G

**POTRZEBNA** pomoc, która zaopiekuje się 6-letnim dzieckiem przez 4 dni w tygodniu we własnym domu. Wiadomość: tel. 42-888. 2764-G

**OPIEKUNKA** do 20-miesięcznego dziecka potrzebna. Tel. 224-07, od godz. 19. 2778-G

### NIERUCHOMOŚCI

**KUPIĘ** domek 1- lub 2-rodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 2599.

**SPRZEDAM** 3,5 ha gruntów ornych, 2 km od Swarzędza, prawo budowy. Anna Fojut, Goleniów, ul. Mickiewicza 18—4. 2759-G

### MATRYMONIALNE

**PRAGNIESZ** szczęśliwego małżeństwa? Zwróć się do Biura „Vesta". Dla Klientów wieczorki zapoznawcze. Szczecin, ul. Jana Kazimierza 17—7. 102-K

**KAWALER**, nieźle sytuowany, lat 24 pozna panią z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 2732.

**PAN** pracujący i mający popłatny zawód, lat 60 z braku znajomości pragnie zapoznać samotną panią do lat 60, chętną z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 2762.

### RÓŻNE

**UWAGA!** Uszczelnianie okien taśmą metalową, systemem szwedzkim, wykonujemy — ul. Retry 8-c—4, tel. 468-81. 2639-G

**TELEWIZYJNE** Pogotowie, inż. Czernecki, tel. 381-51. 2678-G

**ODSTĄPIĘ** nie wykorzystany projekt ładnego, nietypowego budynku 1-rodzinnego. Tel. 274-29. 2688-G

**PRZEPRASZAM** ob. Kazimierę Dudek, zam. Szczecin, Boh. Warszawy 102—7 za obrażenie jej w mojej piekarni przez nieznaną mi klientkę — Tomasz Trzciński. 2712-G

**REJESTRACYJNE** tablice aluminiowe odnawiam, wykonuję. Szczecin, Makuszyńskiego 1. 2728-G

### KUPNO

**WYCIĄGARKĘ** kompletną do samochodu (lebiodkę) kupię. Tel. 267-46 po godz. 15. 2697-G

**„ZASTAWĘ"** do remontu lub „Fiata" 600 kupię. Tel. 213-92. 2722-G

**„WARSZAWĘ"** (garbusa) w bardzo dobrym stanie kupię. Wiadomość: tel. 623-47, po 15. 2750-G

### SPRZEDAŻ

**SKUTER** „Vespa" sprzedam. Konopnickiej 31/5. 2738-G

**KINESKOPY** do telewizorów 23-, 21-, 17-calowe roczna gwarancja sprzedam. Krzywoustego 74/12 (oficyna) 1385-G

**SILNIK** ropniak BMC 1500, nadający się do samochodów: „Warszawa", „Moskwicz", jak również do „Fiata" sprzedam. Szczecin, ul. Bogusława 47/1 od godz. 15 do 18. 2595-G

**TAPCZAN** 1-osobowy, stół składany sprzedam. Konopnickiej 67/1. 2598-G

**WANNĘ** łazienkową sprzedam. Tel. 202-41. 2603-G

**SZCZENIĘTA** rodowodowe sznaucery średnie, po importach sprzedam. Curie-Skłodowskiej 5. 2606-G

**SZYBY** do „Mercedesa" 200 lub 220 D sprzedam. Wyzwolenia 1/43. 2607-G

**„WARSZAWĘ"** M-20 wymagającą małego remontu sprzedam. Szczecin, ul. Zaleskiego 20/4. 2608-G

**FUTRO** łapki karakułowe sprzedam, ul. Samosierry 46c. 2615-G

**SATURATOR** do wody sodowej sprzedam. Szczecin, Bol. Śmiałego 36/7. 2619-G

**TANIO** sprzedam nowoczesny, głęboki wózek. Szczecin, ul. Gen. Sowińskiego 2/11. 2624-G

**„JUNAKA"** sprzedam lub zamienię na garaż samochodowy, składany Ofiar Oświęcimia 7/90 po godz. 16. 2626-G

**KAMERĘ** japońską, automatyczną i projektor tanio sprzedam. Tel. 234-58. 2635-G

**WÓZEK** głęboki tanio sprzedam. Bol. Śmiałego 11/6. 2642-G

**NOWE** futro czarne łapki karakułowe sprzedam. Adres: Odzieżowa 1b/74 godz. 16—18. 2665-G

**„OCTAVIĘ"** sprzedam. Cena 28 000 zł. Telefon 446-17. 2668-G

**„JUNAKA"** z koszem oraz części sprzedam. Tel. 62-100. 2686-G

**MASZYNĘ** dziewiarską nową „Veritas", 2-płytową sprzedam. Asnyka 17/2 po godz. 19. 2689-G

**MEBLE** pokojowe, mahoń, wysoki połysk sprzedam. Tel. 720-01. 2694-G

**„CHEVROLET"** de Luxe sprzedam. Zagłoby 6/4. 2698-G

**„GAZELĘ"** sprzedam, tel. 753-78. 2699-G

**SAMOCHÓD** „Moskwicz" 408, rok prod. 1968 sprzedam. Telefon 717-11. 2701-G

**NOWY** samochód „Trabant" 601, oraz samochód „Moskwicz" 403 sprzedam. Stargard Szczec., Konopnickiej 16 tel. 58-23. 2707-G

**TANIO** sprzedam samochód m-ki „Mikrus". Tel. 760-60 dzwonić codziennie po godz. 16. 2713-G

**WÓZEK** głęboki w bardzo dobrym stanie, prod. NRD sprzedam. Wiadomość: Pomorzany ul. Budziszyńska 26/7 po godz. 16. 2716-G

**RÓŻNE** meble, telewizor, radio, pralkę, maszynę do szycia, łóżeczko sprzedam. Wiadomość: Jagiellońska 83/3 po godzinie 16. 2724-G

**„WARSZAWĘ"** 224 w dobrym stanie niedrogo sprzedam. Cegielskie go 1a/5. 2736-G

**„WARSZAWĘ"** M-20 sprzedam, tel. 373-87. 2737-G

**WÓZEK** uniwersalny w bardzo dobrym stanie sprzedam. Dąbie, Szybowcowa 29/6. 2748-G

**„WARTBURGA** de Luxe", przedni most do „Warszawy" i kompresor sprzedam. Tel. 620-20 po 17. 2749-G

**TRĄBKĘ** jazzową „Besson", gitarę basową, elektryczną (nowe) sprzedam. Szczecin, telefon 432-32. 2751-G

**WÓZEK** głęboki sprzedam. ul. Żółkiewskiego 16/17c m. 20. 2757-G

**SILNIK** do „Syreny" 104 sprzedam. Milczańska 30/2. 2760-G

**UNIWERSALNY** wózek dziecięcy ze spacerówką sprzedam. Szczecin, ul. Orzeszkowej 16a/10. 2765-G

**KOMPLET** mebli stołowych, nowe, ciemne sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2767.

**SILNIK** nowy do „Wartburga" sprzedam. Rataj czaka 10/4. 2783-G

**„TRABANTA"** 601, rok prod. 1972 sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2785.

### LOKALE

**OFICER PMH** z żoną poszukuje samodzielnego mieszkania lub nieumeblowanego pokoju z używalnością telefonu. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2492.

**MIESZKANIE** 3-pokojowe, spółdzielcze w Piastowie k/Warszawy zamienię na równorzędne lub większe, spółdzielcze w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2593.

**MIESZKANIE** 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, piece zamienię na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Jagiellońska 4/11 od godz. 16—20. 2594-G

**ZABRZE** — 2 pokoje z kuchnią, łazienką, 47 m kw., kwaterunkowe zamienię na podobne lub większe w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2596.

**POKOJ** odnajmę. Szczecin-Gumieńce, ul. Żytnia 15. 2610-G

**SŁUPSK** — spółdzielcze M-2 zamienię na równorzędne w Szczecinie. Dąbie, ul. Regalicka 6 po godz. 17, tel. 82-10-73 wewn. 14 godz. 7—15. 2613-G

**POGODNO** — pokój, używalność kuchni zamienię na inne, chętnie peryferia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2616.

**KAWALERKĘ**, nowe budownictwo w Świnoujściu zamienię na równrzędne lub podobne w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, Budziszyńska 22a/10. 2621-G

**NAUCZYCIELKA** - rencistka, członek spółdzielni mieszkaniowej poszukuje niekrępującego pokoju, chętnie na peryferiach. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 2502.

**KUPIĘ** kawalerkę w Szczecinie, ewentualnie zamienię na równorzędne, własnościowe we Wrocławiu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 2509.

**SEGMENT** bliźniaka na wykończeniu, 110 m kw, — Gumieńce zamienię na mniejszy domek. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 2520.

**KUPIĘ** pokój, kuchnia, własnościowe, ewentualnie zamienię pokój, używalność kuchni, balkon, I p., kwaterunkowe, śródmieście na pokój, kuchnia, własnościowe. Warunki do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 2583.

**MIESZKANIE** M-1 ze Spółdzielni „Kolejarz" zamienię na M-4 lub M-5. Warunki do uzgodnienia. Tel. 882-10, do godz. 15. 2584-G

**SPÓŁDZIELCZE** M-2 — dwa pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, III p. w Tarnobrzegu zamienię na podobne lub pokój z kuchnią w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 2586.

**MIESZKANIE** M-2 we Wrocławiu zamienię na podobne lub większe w Szczecinie. Tel. Szczecin 75-457 w godz. 17—20. 2587-G

**3 POKOJE**, kuchnia, łazienka, duży balkon, II p., słoneczne, piece zamienię na 2 lub 3 małe pokoje. Niebuszewo, tel. 279-94. 2590-G

**MIESZKANIE** — 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o., etażowe w śródmieściu zamienię na mniejsze. Tel. 82-20-42, po godz. 17. 2525-G

**MIESZKANIE** spółdzielcze M-2 — Lubaczów województwo Rzeszów zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Warunki do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 2521.

**3 POKOJE**, 2 kuchnie, łazienka, balkon, front, II p. zamienię na 3 mniejsze pokoje. Dzielnica obojętna, mogą być peryferia, ul. Armii Czerwonej 4—7. 2535-G

**KOMFORTOWE** mieszkanie spółdzielcze M-4 w Jeleniej Górze zamienię na podobne mieszkanie spółdzielcze lub kwaterunkowe w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, ul. Parkowa 3—11, tel. 268-65, po 16. 2560-G

**TRZY** i pół pokoju, kuchnia, łazienka, samodzielne, front, śródmieście zamienię na 2 mniejsze o podobnym standardzie, śródmieście. Oficyna wykluczona. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 2562.

**POSZUKUJĘ** pomieszczenia nadającego się na kawiarnię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2627.

**DWA** pokoje z kuchnią, kwaterunkowe, nowe budownictwo w śródmieściu zamienię na 3 pokoje, względnie 2 duże z nowego budownictwa. Wiadomość: ul. Unisławy 5/11. 2631-G

**WILLĘ** komfortową na ukończeniu zamienię na mieszkanie 3-pokojowe na Pogodnie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2632.

**POKÓJ**, 30 m kw., słoneczny z balkonem, wspólna kuchnia, I p. zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Warunki do uzgodnienia. Wiadomość: Piastów 16/13 godz. 16—20, Konopka. 2640-G

**MIESZKANIE** 2 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, I p. w Sobieszowie k/Jeleniej Góry zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, tel. 456-94. 2644-G

**POSZUKUJĘ** pomieszczenia wielkości 25 m kw. na warsztat. Zgłoszenia: Pocztowa 12/4. 2652-G

**DWA** pokoje, 43 m kw. z kuchnią, stare budownictwo, centrum zamienię na dwa mniejsze lub pokój z kuchnią w nowym budownictwie. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2655.

**2 POKOJE** z kuchnią, c.o., etażowe w śródmieściu zamienię na M-2 z nowego budownictwa. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2674.

**KAWALERKI** nieumeblowanej w nowym budownictwie na okres półtora roku poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2679.

**KWATERUNKOWE** 3 pokoje, duża kuchnia, wc, ca 100 m kw., piece zamienię na 3-pokojowe, mniejsze w śródmieściu lub na Pogodnie (może być c.o.). Gen. Dąbrowskiego 21/12. 2681-G

**M-3** komfortowe, telefon, balkon, kuchnia z oknem, bardzo dobry punkt zamienię na większe. Tel. 235-34. 2687-G

**MIESZKANIE** M-3 — ul. Odzieżowa zamienię na dwa M-2 lub M-1 w śródmieściu. Tel. 232-77 do godz. 15.15. 2696-G

**DWÓCH** panów poszukuje pokoju, c.o. Tel. 251-56 po 16-tej. 2703-G

**KOMFORTOWE** 3 pokoje, ogółem 44 m kw. nowe budownictwo, centralne zamienię na ładne 2-pokojowe, równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2704.

**GDAŃSK** — spółdzielcze M-1 zamienię na podobne w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2705.

**PRACUJĄCY** i uczący się poszukuje pokoju sublokatorskiego przy kulturalnej rodzinie. Zgłoszenia: Bol. Krzywoustego 8/6. 2706-G

# Elektryczny odkurzacz najlepszym sprzymierzeńcem w utrzymaniu czystości

Duży asortyment odkurzaczy wysokiej jakości za gotówkę i na raty oferują sklepy branżowe:

— **ELDOMU**
— **WP „Argeď"**
— **WSS „Społem"**
— **PDT**
— **GS „Samopomoc Chłopska"**

862-K

**SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA OGÓLNEGO NR 3**

**(poprzednia nazwa przedsiębiorstwa Szczecińskie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej Budownictwa)**

**zawiadamia, że**

**WYPŁATA NAGRÓD Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA ROK 1972**

**rozpocznie się w dniu 10.III.73 r.**

Listy nagród zostały wywieszone w biurze i zakładach produkcyjnych przedsiębiorstwa.

Reklamacje z tytułu naliczonej wysokości nagród będą przyjmowane do dnia 30.IV.1973 r.

**Nagrody nie podjęte do dnia 30.V.1973 roku zostaną przekazane na cele społeczne i socjalne przedsiębiorstwa.**

1006-K

**Jeszcze tylko jedna gra pozostała**

**W KONKURSIE NOWOROCZNYM**

# SGL „GRYF"

Czeka na Ciebie samochód

## „Wartburg"

i wiele cennych premii pieniężnych. Fundusz na główną wygraną w 822 grze wynosi

**363.000 zł**

Losowanie w gmachu Prezydium WRN w dniu 11.III.1973 r. o godz. 13

1067-K

# SZTURM NA KWIACIARNIE

SZCZECIN GODZINA 7.00

JUŻ OD WCZORAJ po południu panowie szarżowali na szczecińskie kwiaciarnie. Choć niecierpliwie — dzielnie trwali na swych stanowiskach w długich, kilkudziesięcioosobowych kolejkach. Szły jak woda goździki, tulipany, żonkile, frezje... Niektóre sklepy OZH, np, przy ul. Poniatowskiego, Jagiellońskiej lub vis a vis PDT, handlowały aż do północy, a nawet dłużej. Panowie napływali do kwiaciarni nieprzerwanym strumieniem, a ekspedientki nie miały sumienia pozbawić ich możliwości nabycia kwiatka dla najbliższej sercu.

Kwiaciarnie oblegane były przez mężczyzn również dziś i to od wczesnych godzin rannych. Choć codziennie czynne są one dopiero od godziny 9 lub 10 — wiele ze sklepów prywatnych rozpoczęło działalność w dniu święta kobiet już około godziny 7.

**— Dla wygody klientów zaczęłam sprzedaż o godzinie 7,30. I jak tak dalej pójdzie — już wkrótce nie będę miała czym handlować. Dopiero dochodzi godzina dziewiąta, a kwiaty już mi się kończą — powiedziała nam właścicielka „7 Róż" przy al. Wojska Polskiego.**

**— Otworzyłam sklep już o godzinie 6,30. Wśród klienteli — sami panowie. Najchętniej kupują goździki i to, oczywiście, czerwone. Przewidziałam, że żaden ze szczecinian nie zapomni o swojej Ewie, a więc zgromadziłam dużo kwiatów. Sądzę, że starczy mi ich na cały dzień — zapewniała właścicielka „Malwy" przy al. Wyzwolenia.**

Podczas gdy prywatne kwiaciarnie handlowały już na całego, sklepy OZH były jeszcze zamknięte; otwarto je dopiero o ustalonej godzinie.

Dlaczego?

**— WCZORAJ panowie wykupili nam prawie wszystkie kwiaty, które zamierzaliśmy sprzedawać przez dwa dni. Niemal doszczętnie ogołocili nam sklepy. Dziś, od samego rana, jak na szpilkach oczekujemy spodziewanych za kilka godzin dostaw (i to znacznych) kwiatów z Błonia i Kalisza. Nawet gdybyśmy wcześniej otworzyli sklepy, to czym byśmy handlowali...?** — wyjaśniał z żalem w głosie nam z-ca dyrektora OZH J. Konieczny.

Dziś chyba każda kobieta odczuła, że to jej święto. Zadbały o to również dyrekcje i rady zakładowe szczecińskich zakładów pracy. Tak np. 820 paniom zatrudnionym w ZPO „Odra" zaraz po wejściu do hallu rzucał się w oczy duży napis: „Witaj Ewo". Każda z kobiet otrzymała upominki w postaci bonów towarowych i kwiatka. Dziś wyjątkowo panie z „Odry" pracowały tylko po 4 godziny.

Po południu zaroiły się ulice od jak zawsze pięknych, uśmiechniętych szczecinianek. Niemal każda dzierżyła w ręce wiązankę kwiatów. (zdan)

*NIBY „od przybytku głowa nie boli", a jednak niezwykle trudno było się panom zdecydować, które z przygotowanych przez „Niezapominajkę" kwiatów ofiarować swojej „Ewie". Róże tulipany a może bez... Wiele czasu mijało nim podejmowali w tej, niby błahej sprawie męską decyzję. Co bardziej przezorni przychodzili do kwiaciarni w towarzystwie pań* Foto.: Al. Wituszyński


**DZIŚ ŚWIĘTO KOBIET**

**Zapewniamy Panów, że równie przyjemnym, a nawet najprzyjemniejszym upominkiem jest los**

**WIELKIEJ LOTERII FANTOWEJ**

**„Głosu Szczecińskiego"**

**w cenie 10 zł.**

**LOS kupiony żonie, może okazać się potem „Fiatem 125 p", „Skodą", „Syreną" dla... męża.**

**KUP los loteryjny**

**„Głosu Szczecińskiego"!**

**NA ZDJĘCIU: dyrygent M. Bervid z Mariańskich Łaźni, kierownik artystyczny i organizator słynnych międzynarodowych festiwali organizowanych tradycyjnie w tym uzdrowisku.**

**Idziemy do Filharmonii**

# Koncertują artyści z CSRS

NAJBLIŻSZY koncert w Szczecińskiej Filharmonii im. M. Karłowicza zapowiada się niezwykle interesująco, bowiem wezmą w nim udział znani artyści z CSRS, goszczący w naszym mieście z okazji IV Dekady Kultury Czechosłowackiej, która trwać będzie od 10—20 bm.

W programie koncertu znajdą się utwory dwóch wybitnych kompozytorów czeskich: J. A. Bendy — Sinfonia B-dur oraz A. Dworzaka — Symfonia G-dur. Ponadto oddzielną pozycję programu stanowi Koncert na flet i harfę W. A. Mozarta w wykonaniu Libuse Vachalovej (harfa) i Jiri Bouska (flet), solistów z kameralnego zespołu „Lyra Nova" w Pradze. Koncert z udziałem orkiestry PFS poprowadzi gościnnie M. Bervid z Mariańskich Łaźni.

Początek piątkowego koncertu (9 bm.) o godz. 19.30 natomiast w sobotę (10 bm.) o godz. 18. (ru)

## Są pieniądze - nie ma lokalizacji

# Czy Szczecin otrzyma nowoczesny salon meblowy?

**ROSNĄCY od wielu lat popyt na meble jest zjawiskiem, z którym pogodził się, a nawet chętnie zaakceptował, przemysł. Niestety, nie można tego powiedzieć o handlu, gdyż jego obecna organizacja i metody sprzedaży, nie nadążają za rosnącymi wymogami rynku.**

CZY warunki sprzedaży mebli są przynajmniej znośne, czy informacja handlowa staje na wysokości zadania, czy kupujący może w spokoju i z zastanowieniem wybrać, a następnie zakupić interesujący go sprzęt. Pisaliśmy już o tym wielokrotnie, za każdym razem wyrażając nadzieję, iż sytuacja w tej dziedzinie ulegnie poprawie.

Zajmujący się tą sprawą publicyści z reguły jednakże zwracają uwagę na brak jakiejkolwiek reakcji na zarzuty, kierowane pod adresem handlu. Toteż ze zdziwieniem czytałem ostatnio (w jednym z numerów „Polityki") wypowiedź kierownika największego w kraju salonu meblowego „Emilia" w Warszawie, który ze sporą dozą odwagi przyznał, że klientów swych pozbawia on podstawowego ich prawa — prawa wyboru. Sprzedaje się bowiem z zasady „jak leci" i kupujący bierze to, co się oferuje, gdyż nie wie, czy nazajutrz dostanie w ogóle cokolwiek z interesujących go mebli...

Przykład Warszawy nie jest odosobniony, gdyż wiadomo, że u nas, w Szczecinie, nie jest lepiej. Powierzchnia sprzedażna czterech sklepów Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami jest w przybliżeniu taka, jaką powinien mieć... średniej klasy salon meblowy. Jeszcze gorzej jest z pojemnością magazynową, o wiele za szczupłą w stosunku do potrzeb.

Wiedzą o tym kupujący, wie o tym handel, wie również przemysł meblarski. Z zadowoleniem trzeba więc przyjąć decyzję Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu, które przychodząc w sukurs handlowi, postanowiło zaangażować znaczne środki inwestycyjne w budowę kilku nowoczesnych salonów meblowych w całym kraju, i to salonów z prawdziwego zdarzenia.

JEDEN z pierwszych, pod patronatem Goleniowskich Fabryk Mebli, ma powstać właśnie w Szczecinie. Opracowane już założenia projektowe przewidują, iż będzie to jedna z największych placówek handlowych w naszym mieście i drugi, pod względem wielkości, salon meblowy w kraju (po katowickim). Jego powierzchnia wyniesie 6 tys. m kw., w tym aż 4 tys. m kw. zaplecza magazynowego. Ten ogromny pawilon meblowy, który ma być zbudowany według NRD-owskich założeń licencyjnych „Kaufhalle" pomieści usługowy zakład przeróbki mebli, punkt tapicerski, placówkę informacyjno-reklamową, ajencję PKO, bar kawowy, obok będzie parking samochodowy i własna bocznica transportowa. Trwają starania, aby salon ten wybudować nie w centrum Szczecina lecz na przedmieściach, tuż przy międzynarodowej trasie E-14.

— Meble bowiem to nie buty — mówi inż. Józef Razik, dyrektor naczelny Goleniowskich Fabryk Mebli — i potencjalny klient decyduje się na ich zakup raz na kilka lat. Może więc kilka kilometrów podjechać, a będzie obsłużony, tak jak należy. Taki system sprzedaży mebli obowiązuje już od lat w innych krajach — i jak mogę stwierdzić ze swoich obserwacji — jest to rzeczywiście optymalny model handlu meblami...

Niepokojącym w tej sprawie jest fakt, iż do dziś nie uzyskano jeszcze lokalizacji na budowę pawilonu, choć Goleniowskie Fabryki Mebli, działając w imieniu Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego, usilnie się o to starają. Wydaje się, że zajęcie stanowiska w tej sprawie przez Wydział Handlu Prez. WRN jest pożądane tak przez inwestorów, jak i przez samych szczecinian, którzy na pewno chcieliby kupować meble w odpowiednich warunkach.

Jest jeszcze inny aspekt sprawy, który wyraźnie wskazuje, jak ważne jest szybkie podjęcie decyzji dotyczącej lokalizacji. Inwestor zapowiedział, iż dalsze zwlekanie może doprowadzić do przekazania środków inwestycyjnych innemu miastu. W rachubę wchodzą **Białystok i Rzeszów. Czy możemy pozwolić sobie na odrzucenie nęcącej propozycji przemysłu?**

**Wiesław PRZYBYŁOWICZ**

## Kronika wypadków

U ZBIEGU Al. Piastów z ul. Ku Słońcu zderzyły się wczorajszego popołudnia dwa samochody: furgonetka nr rej. MR 6746 i osobowy „Zaporożec", prowadzony przez turystę z NRD. Kierowca furgonetki, który ponosi winę za wypadek (zajechał drogę „Zaporożcowi") stanie przed kolegium.

Około godz. 16.40 na ul. Słowackiego wpadł pod koła przejeżdżającego samochodu m-ki „Opel Rekord" nr rej. MR 4861, dziewięcioletni Jarosław U. Chłopiec skierowany został do szpitala. Jak wynika z informacji MO, Jarosław U. dostał się pod samochód wskutek własnej nieuwagi.

* * *

PATROL MO zatrzymał wczoraj, krótko przed północą, 18-letniego Mirosława P., który schwytany został na gorącym uczynku kradzieży samochodu „Syrena" zaparkowanego na ul. Rostworowskiego. Za kratki powędrował również 21-letni Henryk J., mieszkaniec ul. 3 Maja. Stanie on przed sądem (tryb przyspieszony) za pobicie przechodnia na ul. Korzeniowskiego.

* * *

PROKURATOR powiatowy w Gryfinie aresztował 37-letniego Jana Czerkasiewicza, mieszkańca wsi Wałtyń Czerkasiewicz stanie przed sądem za spowodowanie po pijanemu wypadku drogowego.

* * *

JAK NAS poinformował dyżurny oficer KM MO, pogotowie milicji interweniowało ubiegłej doby 59 razy. W izbie wytrzeźwień nocowało 19 pijaków. (ap)

## „Drogówka" prosi świadków

28 LUTEGO br. około godz. 18.30 na ul. Mickiewicza, przy Moście Akademickim, samochód osobowy „Skoda" nr rej. MS 9395 potrącił mężczyznę. Świadkowie wydarzenia proszeni są o zgłoszenie się w Wydziale Kontroli Ruchu Drogowego KM MO Szczecin, ul. Kaszubska 35 pok. 14 tel. 307-342 w godz. 8—16.

## Uwaga — organizatorzy kolonii letnich

DOKP SZCZECIN zawiadamia, że opracowała już dla woj. szczecińskiego i koszalińskiego rozkład jazdy pociągów nadzwyczajnych dla dzieci i młodzieży wyjeżdżającej na kolonie w I turnusie. Podajemy daty odjazdów pociągów. Ze Świnoujścia do Zagórza (przez Kraków) — 20/21 VI; ze Szczecina: do Kłodzka (przez Jelenią Górę) — 21/22 VI, do Warszawy (przez Poznań) — 22/23 VI, do Szklarskiej Poręby przez Kostrzyn 23/24 VI, do Krakowa (przez Katowice) — 23/24 VI, do Zwardonia (przez Katowice) i do Zakopanego (przez Kraków)— 26/27 VI.

Kolej nie będzie rezerwować miejsc w pociągach stałego kursowania w okresach od 14 do 16 i od 29 do 2 każdego miesiąca letniego. Wszystkie wnioski dotyczące przewozów młodzieży na kolonie letnie i obozy po uzgodnieniu ich przez Wydziały Oświaty (Inspektoraty) Rad Narodowych należy przesyłać do 15 bm na adres DOKP ul Korzeniowskiego 1, 70-211 Szczecin. Szczegółowe informacje w DOKP, pok. 140, telefon 366-52.

## Notatnik szczeciński

▲ OTWARCIE wystawy rzeźby i elektrorytów Ireny Wabiszewskiej nastąpi dziś 8 bm. o godz. 16.30, w Domu Kultury Huty „Szczecin".

▲ W ZWIĄZKU z pracami mostowymi, pociąg osobowy relacji Szczecin Gł — Kołobrzeg będzie jutro (9 bm.) jednorazowo kursował wg zmienionego rozkładu jazdy: odjazd z Płot o godz. 12.53 (zamiast 11.26), — przyjazd do Kołobrzegu godz. 14.24.

▲ KOLEJNE spotkanie z cyklu „Dzień Architektury" odbędzie się jutro, w piątek o godz. 18, w sali Klubu „13 Muz". Prelekcję, ilustrowaną przeźroczami, pt. „Leningrad" — wygłosi architekt Antoni Kwiatkowski.

▲ ZEBRANIE naukowe Sekcji Ekonomiki PTE, na którym mgr M. Bulak z Akademii Rolniczej w Warszawie wygłosi odczyt nt. „Optymalny podział środków na inwestycje" — odbędzie się jutro o godz. 18, w Klubie Pracowników Nauki PS przy ul. Wielkopolskiej 10.

▲ SPOTKANIE z piosenką radziecką odbędzie się dziś o godz. 17 w Klubie TPP-R przy al. Wojska Polskiego 66. Występują zespoły amatorskie. Wstęp wolny.

## Mamy czekać aż wyschną?

# Los szczecińskich jeziorek — wciąż nieznany

**W UBIEGŁYM miesiącu zainteresowaliśmy się dość ciekawym i istotnym naszym zdaniem, problemem wysychających jezior na terenie Szczecina. W pięknych oczkach wodnych m. in. Goplanie i Głębokiem od kilku lat systematycznie obniża się poziom wody. Usiłowaliśmy sami dociec dlaczego tak się dzieje i czy nie ma sposobu na zahamowanie tego zjawiska. Zwróciliśmy się też z takim pytaniem do fachowców.**

DO TEJ pory odpowiedział jedynie Wojewódzki Zarząd Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska. Ostatnie 3 i pół roku było bezopadowe i to właśnie spowodowało obniżanie się wody w jeziorach. Poza tym, zdaniem wspomnianego Zarządu, nie ma sensu robić z tego problemu ponieważ podobnie jest w całej Polsce i nikt nie ma na to wpływu.

My jednak nadal liczymy, że ktoś zainteresuje się tą sprawą i może wspólnymi siłami znajdziemy rozwiązanie. Nie można przecież dopuścić do tego, by niszczały obiekty z których jesteśmy dumni i chwalimy się w przewodnikach turystycznych. (jas)

## Odpowiedzi redakcji

**Stargardczanka — Prez PRN w Stargardzie poinformowało nas, że doprowadzenie urządzeń wodno-kanalizacyjnych do projektowanego osiedla mieszkaniowego Stargard — Zachód spowodowało konieczność wykarczowania drzew rosnących na linii rurociągu. Drzewa te są zresztą stare, a na nowym osiedlu posadzone będą młode drzewka.**

**Lokatorzy z al. Buczka 26 — DZBM i powiadomił nas że kierownictwu AOM nr 3 zwrócono uwagę na konieczność wzmożenia nadzoru nad pracą dozorcy.**